

GTOS

WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 253 (10 424)

Poznań, wtorek 8 listopada 1977

Cena 1 zł
Wyd. AB

Rozkaz ministra obrony ZSRR

KPZR i państwo radzieckie wspólnie z bratnimi krajami socjalizmu konsekwentnie prowadzą politykę pokoju — głosi m. in. rozkaz ministra obrony ZSRR, marszałka Dmitrija Ustinowa, wydany z okazji 60 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

Tymczasem — podkreśla rozkaz — siły reakcji i imperializmu usiłują przeszkodzić rozwojowi procesu odprężenia. Rozpętują one nowy etap wyścigu zbrojeń, rozszerzają produkcję środków masowej zagłady, organizują dwusieczne ideologiczne przeciwko Związkowi Radzieckiemu i innym krajom socjalistycznym, usiłują ingerować w ich sprawy wewnętrzne.

W takich warunkach partia komunistyczna i rząd radziecki jeszcze bardziej zdecydowanie bronią w swej polityce za graniczną zasad pokojowego współistnienia, wszechstronnie umacniają braterskie więzi z krajami socjalizmu oraz wszystkimi siłami pokoju i postępu na ziemi, czynią wszystko aby jeszcze bardziej zspolic naród radziecki wokół partii Lenina, podejmują wszelkie nieodzowne kroki w celu dalszego umacniania siły obronnej ojczyzny, doskonalenia sił zbrojnych ZSRR — czytamy w rozkazie.

Armia Radziecka i marynarka wojenna z honorem spełniają swój zaszczytny obowiązek, czujnie stoją na straży zdobyczy Wielkiej Października, pokojowej pracy narodu radzieckiego. Ścisłe zespoleni wokół partii komunistycznej, bezgranicznie oddani swemu narodowi, sprawie komunizmu, żołnierze radzieccy w jednym szeregu z armiami państw Układu Warszawskiego utrzymują stałą gotowość bojową, która gwarantuje niezwłoczne odparcie każdego agresora — podkreśla w rozkazie minister obrony ZSRR. (PAP)

Defilada wojskowa i manifestacja mieszkańców Moskwy na Placu Czerwonym

Partia Lenina zapoczątkowała rewolucyjną odnowę świata

W dniu 60-lecia Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej na Placu Czerwonym w Moskwie odbyła się wielka defilada wojskowa i manifestacja społeczeństwa stolicy ZSRR.

Z trybuny Mauzoleum Lenina defiladę przyjmował członek Biura Politycznego KC KPZR, minister obrony ZSRR, marszałek Związku Radzieckiego Dmitrij Ustinow. Obok niego z jednej strony — sekretarz generalny KC KPZR, przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Leonid Breżniew i inni przywódcy partii i państwa radzieckiego, z drugiej strony — I sekretarz KC PZPR Edward Gierek, który stoi na czele delegacji partyjno-państwowej Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, uczestniczącej w obchodach 60-lecia Rewolucji Październikowej oraz inni przewodniczący delegacji z krajów socjalistycznych.

Z trybun dla gości zagranicznych defiladę wojskową i manifestację ludności Moskwy oglądają członkowie delegacji partyjno-państwowej PRL, członkowie Biura Politycznego KC PZPR — przewodniczący Rady Państwa PRL Henryk Jabłoński, prezes Rady Ministrów PRL Piotr Jaroszewicz oraz sekretarz KC PZPR Ryszard Frelek, członek KC PZPR i ambasador PRL w ZSRR Zenon Nowak.

Plac Czerwony w bogatej światłocennej dekoracji. Na pierwszym planie trybuna wielki portret wodza zwycięskiej rewolucji socjalistycznej Włodzimierza Lenina. Setki czerwonych sztandarów, transparentów, na których widnieją hasła głoszące radość i dumę ludzi

radzieckich z osiągnięć 60 lat budowy społeczeństwa socjalistycznego.

Godzina 10 czasu moskiewskiego. Rozpoczyna się defilada. Z Bramy Spasskiej Kremļa, w otwartym samochodzie wyjeżdża marszałek Dmitrij Ustinow. Po przyjęciu raportu od dowódcy defilady gen. armii Władimira Goworowa,



min. D. Ustinow dokonuje przeglądu wojsk i pozdrawia je w związku z 60-leciem Rewolucji Październikowej. W odpowiedzi — na Placu Czerwonym i na przylegającym do niego Placu 50-lecia Rewolucji, gdzie czekają na rozpoczęcie defilady pododdziały, rozbrzmiewa gromkie „hurra”!

PRZEMÓWIENIE D. USTINOWA

Marszałek D. Ustinow wchodzi na trybunę Mauzoleum i wygłasza przemówienie. Upięknienie 60 lat od czasu, gdy robotnicy i chłopcy Rosji pod kierownictwem partii komunistycznej z Włodzimierzem Leninem na czele ruszyli do szturmowania ustroju burżuazyjno-obszarniczego i w wyniku zwycięskiej rewolucji socjalistycznej zapoczątkowali rewolucyjną odnowę świata, zapoczątkowali epokę przejścia od kapitalizmu do komunizmu — przypominał mówca. W historycz-

nie krótkim okresie narodził się Związek Radziecki przeżył chlubną drogę walki i zwycięstw, z honorem stawili czoła wszystkim próbom, dokonali ogromnych przeobrażeń we wszystkich dziedzinach życia, zbudowali w ZSRR rozwinięte społeczeństwo socjalistyczne.

60-lecie Rewolucji Październikowej — kontynuował D. Ustinow — wraz ze Związkiem Radzieckim obchodzą narody wspólnoty socjalistycznej, klasa robotnicza krajów kapitalistycznych bojownicy o wyzwolenie narodowe i cała postępująca ludzkość.

W wyniku mądrej leninowskiej polityki KPZR, skoordynowanego działania krajów wspólnoty socjalistycznej, aktywnej walki wszystkich sił pokoju osiągnięto postęp w odprężeniu międzynarodowym umocnieniu pokoju i bezpieczeństwa narodów.

Partia komunistyczna i państwo radzieckie konsekwentnie walczyły o pokój, o pogłębienie odprężenia międzynarodowego, o rozbrojenie. Jednocześnie podejmują one niezbędne kroki w celu dalszego umocnienia zdolności obronnej kraju. Dzięki trosce partii komunistycznej, bohaterów pracy narodu radzieckiego — powiedział minister — nasza armia i marynarka wyposażone są w sprzęt bojowy i broń najwyższej jakości. Potencjał obronny Związku Radzieckiego utrzymywany jest na takim poziomie, by nikt nie ośmielił się targnąć na nasze pokojowe życie — oświadczył min. D. Ustinow. Siły zbrojne ZSRR uważają za swój święty obowiązek — zakończył przemówienie. (PAP)

Delegacja partyjno-państwowa PRL zakończyła wizytę w Kraju Rad

Delegacja partyjno-państwowa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z I sekretarzem KC PZPR Edwardem Gierkiem na czele, która uczestniczyła w obchodach 60-lecia Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, opuściła w poniedziałek wieczorem Moskwę.

Na lotnisku Wnukowo delegację partyjno-państwową PRL żegnali — członek Biura Politycznego, sekretarz KC KPZR Andriej Kirilenko, sekretarz KC KPZR Jakow Riabow, zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR Nikołaj Martynow i inne osobistości radzieckie. (PAP)



W stołecznej „Zachęcie” czynna jest wielka wystawa pod nazwą „ZSRR w plakacie polskim”. Obejrzeć można 350 najlepszych pod względem artystycznym plakatów, między innymi R. Cieśliewicza, J. Lenicy, F. Siarowiejskiego i W. Świerżego. Na zdjęciu: fragment wystawy.

CAF — fot. Rybczyński

Akademie, koncerty, spotkania, wystawy

Obchody rocznicy Wielkiego Października

Wczoraj, 7 listopada, w dniu jubileuszu 60 rocznicy zwycięstwa pierwszej w świecie rewolucji socjalistycznej odbyły się w całej Polsce uroczyste akademie, koncerty i spotkania, na których społeczeństwo polskie daje wyraz swojemu uczuciu przyjaźni i braterstwa do Związku Radzieckiego, do ludzi radzieckich.

Nadal odbywają się w różnych miastach wzruszające spotkania z Polakami-uczestnikami wielkiej rewolucji, weteranami polskiego ruchu robotniczego, działaczami SDKPiL, KPP, PPR.

Polacy oddają hołd pamięci bojowników rewolucji, uczestników walk o wyzwolenie narodowe i społeczne, polskich i radzieckich żołnierzy, którzy polegli na naszej ziemi w walce o wyzwolenie naszej ojczyzny.

Mieszkańcy Warszawy oddali hołd pamięci wybitnego rewolucjonisty i działacza międzynarodowego ruchu robotniczego — Feliksa Dzierżyńskiego. Kwiaty pod pomnikiem złożyła delegacja: KC PZPR, NK ZSL, CK SD, Sejmu, Rady Państwa i Rady Ministrów oraz organizacje społeczne.

Z okazji 60 rocznicy Wielkiego Października odbyła się uroczystość wręczenia Wojskowym Zakładom Graficznym w Warszawie — sztandaru Centralnej Rady Związków Zawodowych. Zakłady te zasłużyły się w umacnianiu przyjaźni polsko-radzieckiej.

W PILSKIM

Wczoraj w Pile delegacja miejskiej instancji partyjnej i władz administracyjnych, instytucji, zakładów pracy i społeczeństwa złożyły wieniec i kwiaty pod pomnikiem na Placu Zwycięstwa i pomnikiem bohatera lotnika radzieckiego — Olega Matwiejewa.

Zaciągnięto także warty honorowe na cmentarzach wojennych i pod pomnikami pamięci narodowej. Na cmentarzu żołnierzy polskich i radzieckich w Leszkowie koło Pily wieniec i wianki kwiatów złożyły delegacje Komitetu Wojewódzkiego PZPR i Urzędu Wojewódzkiego oraz reprezentanci organizacji społeczno-politycznych województwa.

Odbyło się też spotkanie z weteranami ruchu rewolucyjnego, uczestnikami Rewolucji, zamieszkałymi na terenie Pilskiego. Uczestniczyli w nim członkowie Sekretariatu KW PZPR z I sekretarzem — Alfredem Kowalskim. W czasie tego spotkania odczytano list I sekretarza KC PZPR — Edwarda Gierka do weteranów. Listy od E. Gierka otrzymali: Antoni Rutkowski z Chodzieży, Adrian Kazimierz z Waleczna i Antoni Kowalski z Marlewa, gmina Rogoźno. Wacław Berbec i Edward Malachowski udekorowani zostali Krzyżami Kawalerskimi Orderu Odrodzenia Polski.

W godzinach popołudniowych w kinie „Koral” filmem „Szlachetnie” zainaugurowano w Pilsku Dni Filmu Radzieckiego. (ryk)

W POZNANIU

W gmachu Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu odbyło się wczoraj spotkanie przedstawicieli wojewódzkich władz partyjnych i administracyjnych oraz ministra pełnomocnego ZSRR w Poznaniu — Nikołaja Gusiewa z uczestnikami Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej — Stefanem Kaczorowskim, Stanisławem Latosim, Edwardem Stokowskim, Andrzejem Rutkowskim i Czesławem Świniarskim. Otrzymali oni listy gratulacyjne od I sekretarza KC PZPR — Edwarda Gierka i ambasadora ZSRR w Warszawie — Olega Matwiejewa.

Dokończenie na str. 2

Sesja WRN w Koninie

Przedsięwzięcia dla poprawy opieki zdrowotnej

Głównym tematem wczorajszej sesji Wojewódzkiej Rady Narodowej w Koninie było przedyskutowanie i uchwalenie „Programu rozwoju ochrony zdrowia i opieki społecznej województwa konińskiego w latach 1976—1990”. W sesji uczestniczył wiceminister zdrowia i opieki społecznej prof. dr hab. Józef Grenda oraz rektor Akademii Medycznej w Poznaniu prof. dr hab. Roman Góral.

We wprowadzeniu do dyskusji wojewoda koniński Henryk Kądziora stwierdził, iż w ostatnich latach uzyskano znaczną poprawę w zakresie ochrony zdrowotnej mieszkańców. Jest ona jednak w dalszym ciągu niewystarczająca.

Województwo konińskie ma jeden z najniższych w kraju wskaźników liczby lekarzy przypadających na 10 000 mieszkańców. Podobnie sytuacja wygląda w bazie lokalowej służby zdrowia. W ostatnich 7 latach powstało wprawdzie 19 nowych wiejskich ośrodków zdrowia, ale w dalszym ciągu właśnie wieś odczuwa niedostatek lekarzy, lokali i średniego personelu. Dlatego uchwalony wczoraj program kwestii dotyczy do województwa kadry lekarskiej i budowy nowych placówek służby zdrowia stawia na naczelny miejsc. (rys)

województwie ponad 2500 lekarzy i pielęgniarek. Planuje się zrealizować 69 zadań inwestycyjnych, w tym szpital miejski dla Konina, 4 domy pomocy społecznej, żłobki, przychodnie rejonowe i wiejskie ośrodki zdrowia za sumę 2150 mln zł. To ogromne przedsięwzięcie inwestycyjne pozwoli na złagodzenie dysproporcji jakie istnieją między województwem konińskim a resztą kraju, pozwoli też na złagodzenie niedostatku usług leczniczych w środowisku wiejskim. Liczba łóżek szpitalnych z 37,5 na 10 000 mieszkańców obecnie powiększy się do 55,7.

Program wiele miejsca poświęca sprawie rozwoju bazy do leczenia chorób najczęściej występujących, a więc nowotworów, układu krążenia, narządów ruchu, psychicznych. Problem opieki nad matką i dzieckiem, inwalidami, osobami starszymi znalazł w dokumencie także poczesne miejsce.

Podsumowując sesję przewodniczący Wojewódzkiej Rady Narodowej w Koninie Tadeusz Grabski podkreślił, iż program jest naprawdę bogaty. Jego realizacja nie będzie łatwa, ale wysiłek społeczeństwa, wszystkich instytucji do tego powołanych z pewnością pozwoli na jego pełne wykonanie. (rys)

Kalisz

Pierwsza płyta z fabryki domów

Dzień 7 listopada będzie historyczną datą dla kaliskiego budownictwa. Po zakończonym okresie rozruchu mechanicznego w budowanej tam od dwóch lat fabryce domów uruchomiono wczoraj pierwszą linię technologiczną produkującą wielkie płyty. Aktu uruchomienia linii dokonał I sekretarz KW PZPR w Kaliszu Jerzy Kusiak. Tym samym generalny wykonawca fabryki — Kaliskie Przedsiębiorstwo Budowlane wywiązało się z podjętego zobowiązania dla uczczenia 60 rocznicy Rewolucji Październikowej.

Jak zapewnił dyrektor KPB Jerzy Iwanow, pełny rozruch technologiczny pierwszej linii, przebiegający zgodnie z harmonogramem nastąpi 24 bm., po skompletowaniu wszystkich urządzeń, a w połowie roku przyszłego fabryka uzyskać ma pełną zdolność produkcyjną. Z płyt tutaj wyrabianych można będzie budować początkowo 6000 izb mieszkalnych, a następnie 7000 izb rocznie.

Dzięki uruchomieniu fabryki na dzień 1 maja 1978 r. zaplanowano wmurowanie kamienia węgielnego pod nowe, największe w Kaliszu osiedle mieszkaniowe „Dobrzec-Południe”.

Odłożenie wizyty w Polsce

List prezydenta USA do I sekretarza KC PZPR

7 bm. ambasador Stanów Zjednoczonych Ameryki, Richard T. Davies, złożył wizytę ministrowi spraw zagranicznych PRL Emilowi Wojtaszkowi i przekazał na jego ręce list prezydenta Jimmy'ego Cartera do I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka.

W liście tym prezydent Carter wyjaśnia, iż zmuszony jest odłożyć wizytę w Polsce z uwagi na debatę kongresową w sprawie programu energetycznego administracji, co wymaga jego obecności w Stanach Zjednoczonych.

Prezydent Carter podkreśla w liście wagę, jaką przywiązuje do rozwijania stosunków z Polską oraz stwierdza, iż na dalsze odłożenie wizyty w naszym kraju. Propozycja nowego terminu zostanie uzgodniona. (PAP)

Order Sztandaru Pracy II klasy dla kaliskiego „Runotexu”

W międzyzakładowym domu kultury odbyło się wczoraj przekazanie załozce Kaliskiej Fabryki Wyrobów Runowych „Runotex” sztandaru ufundowanego przez Miejską Radę Narodową w Kaliszu; zasłużeni pracownicy otrzymali odznakę resortową i regionalną. Następnie podczas akademii

mięskiej z okazji 60 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, która odbyła się w hali widowiskowo-sportowej, I sekretarz KW PZPR w Kaliszu Jerzy Kusiak w obecności ministra przemysłu lekkiego Władysława Jabłońskiego i przewodniczącej Zarządu Głównego

Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Włókienniczego, Odzieżowego i Skórzanego, Barbary Natorskiej, udekorował zakładowy sztandar „Runotexu” Orderem Sztandaru Pracy II klasy. Podczas akademii wręczono również odznaczenia państwowe zasłużonym pracownikom „Runotexu” i innych kaliskich zakładów pracy. Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: Józef Czech i Leon Kolenda. Wręczono także Złote, Srebrne i Brązowe Krzyże Zasługi. (pap)

od GŁOSU

Podróż zagraniczna prezydenta Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej Jimmy'ego Cartera — która miała rozpocząć 22 listopada, by w ciągu 11 dni złożyć wizyty w stolicach Wenezueli, Brazylii, Nigerii, Arabii Saudyjskiej, Indii, Iranu, Francji, Polski i Belgii — byłaby niewątpliwie ważnym wydarzeniem. Jak stwierdzano w amerykańskich komentarzach prasowych miała ona wykazać, że Białe Domy zamierza intensyfikować dialog i zacieśniać stosunki z Trzecim Światem, zwiększyć wagę sojuszu z Europą Zachodnią, a także — właśnie etapem warszawskim — „przerzucić most i szukać pola do dialogu” ze wspólnotą socjalistyczną.

Wszakże w pierwszych dniach listopada harmonogram tej podróży przez cztery kontynenty stanął ostatecznie pod znakiem zapytania. Bowiem prezydent Carter uzależniał wyjazd od stanu prac Kongresu USA nad pakietem projektów ustaw nowej polityki energetycznej, zaznaczając, iż w razie opóźnienia w tym zakresie spraw wewnętrznych gotów będzie podróż odłożyć. W USA traktowano to jako formę nacisku, a jednocześnie gestu w stronę Kongresu. Długo też nikt w USA nie przypuszczał, aby członkowie Kongresu dopuścili do zablokowania ważnej podróży. A jednak stało się. Prezydent Carter uznając — jak stwierdził 4 listopada — iż „nadszedł czas, by spróbować kontrowersji wokół programu energetycznego” został przedstawiony narodowi amerykańskiemu, zrezygnował z osobistej akcji na forum międzynarodowym.

Widać przeto, jak bardzo wewnętrzne trudności czołowego mocarstwa kapitalistycznego determinują jego politykę międzynarodową.

ZSZ

Miliardy z budżetu państwa

Minister finansów — H. Kisiel o zaopatrzeniu emerytalnym rolników

Każdy zdaje sobie sprawę z doniosłości uchwalonej 27 października przez Sejm ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym oraz innych świadczeniach dla rolników i ich rodzin. Ten akt prawny, o historycznym znaczeniu, jest jeszcze jednym dobitnym świadectwem troski państwa o stwarzanie coraz lepszych warunków życia rodzin ludności rolniczej. Realizacja założeń ustawy spowoduje także przyspieszenie rozwoju rolnictwa, pobudzać będzie właścicieli indywidualnych gospodarstw do bardziej intensywnego zwiększania produkcji towarowej, do rozszerzania hodowli, do lepszego wykorzystania ziemi uprawnej. Ale też koszty, jakie państwo będzie musiało przeznaczyć na finansowanie owych świadczeń emerytalnych i wielu innych świadczeń socjalnych — są ogromne. Na ten temat wypowiedział się na prośbę Polskiej Agencji Prasowej, minister finansów — Henryk Kisiel.

— Zanim omówię konsekwencje, jakie wynikają dla budżetu państwa z ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym rolników i ich rodzin, pragnę wskazać, że już od 7 lat następuje sukcesywny, wydatny wzrost świadczeń socjalnych dla mieszkańców wsi. I tak w roku 1971 zostały podniesione emerytury przyznawane rolnikom przekazującym swoje gospodarstwa państwu. Wydatki z tego tytułu sięgnęły wówczas (tzn. w 1971 r.) 338 mln zł, pod czas gdy np. w 1968 wyniosły zaledwie 76,2 mln zł.

Kolejnym etapem rozszerzania świadczeń socjalnych dla ludności rolniczej stał się rok 1974. Emerytury, o których wspominałem, podniesiono wtedy średnio o 50 procent. Jednocześnie zostały zmodyfikowane — na korzyść indywidualnych rolników — zasady przekazywania gospodarstw państwu. W rezultacie omówionych zmian wydatki na te świadczenia zwiększyły się w roku 1975 do 1,5 mld zł, wykazując zresztą stałą tendencję rosnącą. W tym roku osiągną one — według naszych obliczeń — kwotę aż 2,5 mld zł.

— Dochodzą do tego bardzo duże nakłady, związane z wprowadzaniem powszechnego ubezpieczenia mieszkańców wsi...

— Naturalnie. Objęcie z dniem 1 stycznia 1972 roku całej ludności rolniczej bezpłatną opieką lekarską — to również jeden z najważniejszych aktów w naszej polityce społecznej obecnej dekady. Decyzje te, stanowiące wielki krok naprzód w zacieraniu różnic między miastem a wsią, także pociągnęły za sobą znaczny wzrost wydatków państwa. Wielkość środków kierowanych na ochronę zdrowia podnieśliśmy już w 1972 r., a więc w pierwszym roku nowych zasad opieki zdrowotnej nad ludnością rolniczą, o 1,1 mld zł. Wzrost ten jest z roku na rok większy. Przewidujemy, że np. w 1978 r. wydatki z tytułu bezpłatnych świadczeń służby zdrowia na wsi sięgną około 7 mld zł.

— Wracając do kwestii najaktualniejszej — ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym: jakie spowoduje ona finansowe

we obciążenie budżetu państwa?

— Na początku chcę przypomnieć, że na mocy tej ustawy przyznane zostały nie tylko świadczenia emerytalno-rentowe dla ogółu rolników i ich rodzin. Uchwaliliśmy też szereg innych świadczeń socjalnych, jak dodatki rodzinne dla osób będących na utrzymaniu emeryta, dodatki na dzieci kalekie, odszkodowania z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, zasiłki chorobowe, zasiłki porodowe itd.

Wszystko to sprawiło, że poprzednio przewidywane sumy uległy zwiększeniu. Ponadto — jak wiadomo — ustalenia wynikające z ustawy obowiązujące będą powszechnie od lipca 1980 r. Niektóre jednak z wymienionych świadczeń wejdą w życie już od stycznia 1978 r. od tego też okresu będą wprowadzone emerytury i dodatki dla rolników, którzy ukończyli 80 lat.

Tak więc koszty, jakie pociąga za sobą ustawa, szacuje my już w przyszłym roku na kwotę 3,2 mld zł, natomiast w roku 1981 — drugim roku powszechnego obowiązywania świadczeń, na około 21 mld zł. Dwie trzecie tych wydatków, tj. około 14 mld zł będziemy finansowali z budżetu państwa. To mówi o skali wysiłku i skali zamierzeń.

Rozmawiał

TADEUSZ SAPOCIŃSKI

Partia Lenina zapoczątkowała rewolucyjną odnowę świata

Dokończenie ze str. 1

wiązek niezawodnie bronić socjalistycznej ojczyzny, stałe utrzymywać gotowość bojową gwarantującą udzielenie natchmistej pomocy państwu.

W jednym bojowym szeregu z armiami bratnich krajów Układu Warszawskiego siły zbrojne ZSRR są zawsze gotowe bronić socjalistycznych zdobyczy, godnie spełniać swój patriotyczny i międzynarodowolustyczny obowiązek.

DEFILADA WOJSKOWA NA PLACU CZERWONYM

Uroczystą defiladę wojsk rozpoczyna przemarsz pocztów sztandarowych. Na czele sztafetu zwycięstwa, który w 1945 roku zatknięty został w Berlinie, na ruinach hitlerowskiego Reichstagu.

W pierwszej kolumnie defilady idą najmłodszy jej uczestnicy — dobośe i fanfaryści — uczniowie Wojskowej Szkoły Muzycznej Garnizonu Moskiewskiego. W idealnie wyrównanych szeregach, w paradyżnych mundurach krocza słuchacze politycznych i technicznych.

Pierwszą część defilady wojskowej zamykają słuchacze Kremlowskiej Szkoły Dowódców Wojskowych. Uczelnia powstała w 1917 roku. Jej honorowym komendantem był Lenin.

Na Placu Czerwonym — chwila przerwy, zmienia się rytm muzyki. Jednocześnie od Placu 50-lecia Rewolucji narażają się potężne silniki. Zbliża się kolumna wojsk zmotoryzowanych. Prowadzą ją okryta chwałą bojową dywizja tatarska. W odpowiedzi na inicjatywę żołnierzy tej dywizji w całej Armii Radzieckiej szeroko rozwinął się w tym roku ruch współzawodnictwa w wyszkoleniu bojowym i przygotowaniu politycznym.

W rozwiniętym szwku defilady jadą pojazdy, również sławne kantemierskie dywizji czołgów, w której szeregu było 31 bohaterów Związku Radzieckiego. Oddziały pancernie tej dywizji brały m. in. udział w wyzwoleniu Polski spod okupacji hitlerowskiej.

Za bojowymi maszynami wojsk desantowych, czołgami i artylerią na Placu Czerwonym pojawiają się rakiety wojsk obrony przeciwlotniczej. Wojska te są wyposażone w zaawansowane zespoły rakiet sterowanych, nowoczesny sprzęt radiolokacyjny. Defiladę kończy pokaz rakiet operacyjno-taktycznych wojsk lądowych.

MANIFESTACJA MIESZKAŃCÓW STOLICY KRAJU RAD

Na Placu Czerwonym rozpoczyna się wielka manifestacja mieszkańców Moskwy. Wkraczają pocztu sztandarowe. Rozlega się okrzyk: „Niech żyje Wielka Socjalistyczna Rewolucja. Październikowa — główne wydarzenie XX wieku, początek ogólnowiatowego historycznego zwrotu ludzkości od kapitalizmu do socjalizmu”!

Plac okrywa się purpurą i szturmem, transparentów głoścących chwałę wielkiego jubileuszu. Środkiem majestatem przesuwają się olbrzymie portrety wodza rewolucji Włodzimierza Lenina. Wielotysięczna rzesza młodych sportowców rozpoczyna wspaniałe, barwne widowisko. W takt muzyki na całej długości Placu Czerwonego wykwita napis: KPZR.

Przedstawiciele młodego pokolenia składają przed Mauzoleum Lenina wieńce i bukiety kwiatów. Rozlega się okrzyk: Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego — chwała, chwała, chwała — hurra!

Kolejna zmiana. Przed główną trybuną wyrasta piramida symbolizująca braterski sojusz 15 republik związkowych Kraju Rad. Rozlega się okrzyk: leninowskiemu Komitetowi Centralnemu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego chwała, chwała — hurra! Wzruszający moment: na trybunę Mauzoleum Lenina wbiega grupa młodzieży i wręcza przywódcę partii i państwa radzieckiego oraz dostojnym gościom zagranicznym wiązanki kwiatów. Dziewczęta ubrane w stroje ludowe przypinają im czerwone kokardy. Na Placu Czerwonym tworzy się nowy napis: „Pokój” — donośnie brzmi okrzyk: „Niech żyje leninowska polityka zagraniczna Związku Radzieckiego — polityka pokoju i przyjaźni narodów, zwartości wszystkich sił walczących przeciwko imperializmowi, reakcji i wojnie”.

Rusza pochód. Transparenty niesione przez jego uczestników głoszą: „Niech żyje Konstytucja ZSRR”. „Ludzie pracy Związku Radzieckiego, walczcie o realizację historycznych uchwał XXV Zjazdu KPZR, wspaniałego programu dziesięcioletniego”.

Uczestnicy manifestacji niosą makietę orbitalnej stacji naukowej „Salut”. Przed 20 laty Związek Radziecki stał się pionierem podboju Kosmosu. Moskwa dumna jest z tego, że właśnie tu skonstruowano generatory kwantowe — lasery, a także inne wspaniałe urządzenia najnowszej techniki. Warto tu podkreślić, że tuż przed jubileuszem rewolucji w Dubnej pod Moskwą zakończono budowę nowego eksperymentalnego reaktora.

Świadectwem osiągnięć naukowo-technicznych uczonych Kraju Rad jest m. in. lodolamacz atomowy „Arktika”, który odbył rejs do Bieguna Północnego. Nad kolumnami manifestantów transparent głoścący: „Od rewolucyjnego krajoznawcy „Aurora” — do „Arktiki”.

Przez Plac Czerwony przesuwają się kolumny przedstawicieli poszczególnych dzielnic stolicy ZSRR i moskiewskich zakładów pracy. Napisy na transparentach mówią o przedterminowym wykonaniu zobowiązań socjalistycznych, podjętych dla uczczenia jubileuszu rewolucji. Właśnie pod Moskwą w rejonie narofomińskiego zrodziła się inicjatywa uczynienia każdego dnia poprzedzającego święto rewolucji dniem wydajnej pracy.

Uroczyste rozbrzmiewa mełodia „Międzynarodówki”. Defilada wojskowa i manifestacja mieszkańców Moskwy trwała 2,5 godziny. Uroczystości 60-lecia Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej były przekonywującym dowodem jednoci KPZR i na rodzie radzieckiego, manifestacją wierności społeczeństwa Kraju Rad wielkiemu ideałowi partii komunistycznej, a także woli realizacji uchwał XXV Zjazdu KPZR i uczynienia nowego kroku na drodze budowy komunizmu.

★

7 bm. w kremlowskim Pałacu Zjazdów odbyło się spotkanie z okazji 60 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Obecni byli przedstawiciele najwyższych władz partyjnych i państwowych ZSRR z Leonidem Breżniewem na czele, przewodniczący partyjnopństwowych delegacji krajów socjalistycznych i delegacji partii komunistycznych i robotniczych oraz inni zaproszeni goście. Przemówienie wygłosił Leonid Breżniew. W imieniu delegacji zagranicznych wystąpił Edward Gierek. (PAP)

Wszystko o miejscach w hotelach

Pierwsze w Polsce elektroniczne informatory na poznańskich dworcach

Na poznańskim Dworcu Głównym PKP uwagę podróżnych przyciąga od kilku dni okazale prezentujące się urządzenia, ustawione w podziemnym holu prowadzącym na perony. Kiedy podobne urządzenia zamontuje się na dworcu autobusowym i w porcie lotniczym na Ławicy, do czego już przystąpiono, system znacznie działać.

Jest to pierwszy w Polsce system elektronicznej informacji o wolnych miejscach w hotelach, umożliwiający także dokonanie wstępnej rezerwacji. Pomyślany został przede wszystkim dla turystów przybywających do Poznania środkami komunikacji masowej. Tworzą ten system tablice informacyjne na dworcach, które mają połączenie z wszystkimi poznańskimi hotelami, biurem zakwaterowania przy ul. Głogowskiej oraz z placówką informacji turystycznej.

Na każdej tablicy — informatorze znajduje się podświetlany plan miasta, a na nim diapozytywy ho-

teki. Przy każdym z tych ostatnich umieszczony jest sygnalizator, bez przerwy wyświetlający stan miejsc, które to dane przekazują recepcje hotelowe. Ponadto z recepcjami możliwe jest automatyczne połączenie telefoniczne (z tablicą zespolony jest aparat) dla uzyskania dodatkowych informacji, np. o standardzie oferowanych pokoiów czy dojeździe do hotelu i dla ewentualnego wstępnego zarezerwowania miejsca. Legende do informatorów przygotowano w językach polskim i angielskim.

Ten nowoczesny system opracował poznański sekretariat tw. Porozumienia Terenowo-Branżowego Turystyki Krajowej i Zagranicznej, uczestnicy tego porozumienia finansują też ten system. Jego część elektroniczną zaprojektowali i wykonali pracownicy Zakładu Telekomunikacji Instytutu Elektroniki Politechniki Poznańskiej pod kierunkiem doc. Zdzisława Kachlickiego.

Podobne informatory zainstalowane mają być wkrótce na rozrątkach miasta, przy trasie E-8. (bcp)

Obchody rocznicy Wielkiego Października

Dokończenie ze str. 1

szawie Stanisława Piłotowicza oraz życzenia zdrowia i zadowolenia z działalności społecznej od I sekretarza KW PZPR w Poznaniu — Jerzego Zasady. W imieniu wyróżnionych podziękował Edward Stokowski. Powiedział, że on i jego towarzysze — uczestnicy Rewolucji, „dumni są z osiągnięć Kraju Rad oraz naszego kraju i że w miarę swych sił aktywnie pracować będą nad umacnianiem współpracy i przyjaźni między narodami polskim i radzieckim. Rezultaty uzyskane w okresie sześciu dziesięciu minionych lat przez Związek Radziecki są także naszą zasługą — stwierdził następnie N. Gusiew, zwracając się do weteranów rewolucji. Konsul ZSRR życzył im również satysfakcji z dalszej pracy w kołach TPPR.

Również wczoraj pod pomnikiem na Cytadeli przedstawiciele wojewódzkiej instancji partyjnej, władz administracyjnych, delegacje F.I.N., ZSL, SD, Wojska Polskiego i Północnej Grupy Wojsk Radzieckich oraz społeczeństwa złożyli wieńce i wiązanki kwiatów. (zr)

Osiadłom winogrodzkiem przybył — jak informowaliśmy — kolejny, piękny akcent symbolizujący przyjaźń polsko-radziecką: jest nim Park im. Jurija Gagarina oraz — usytuowany przy głównym wejściu — obelisk pierwszego kosmonauty.

Wczoraj, w godzinach popołudniowych, w obecności przedstawicieli władz partyjnych i administracyjnych Poznań-

skiego, z I sekretarzem KW PZPR Jerzym Zasadą oraz przy udziale ministra pełnomocnego, konsula generalnego ZSRR w Poznaniu — Nikołaja Gusiewa odbyło się odsłonięcie obelisku J. Gagarina. Licznie przybyli mieszkańcy winogrodzkiej osiedli, młodzież, delegacje zakładów pracy.

Przewodniczący Społecznego Komitetu Budowy Parku im. J. Gagarina, Bogusław Pawlaczek — złożył meldunek o realizacji pracy przy tworzeniu tego obiektu; wartość ich wyniosła 12,5 mln zł. Na pilyce obelisku złożono wiązanki kwiatów. (res)

Z okazji 60 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, konsul generalny ZSRR w Poznaniu — Nikołaj Gusiew z małżonką podejmował wczoraj gości w Sali Marmurowej Pałacu Kultury w Poznaniu.

W spotkaniu udział wzięli przedstawiciele władz partyjnych i administracyjnych województwa, które obejmuje swoim działaniem poznańską placówką konsularną ZSRR; członkowie korpusu dyplomatycznego, przedstawiciele Północnej Grupy Wojsk Radzieckich i Wojska Polskiego, organizacje polityczne i społeczne, działacze kultury, dziennikarze.

Uczestników spotkania powitał konsul generalny ZSRR w Poznaniu — Nikołaj Gusiew. W imieniu władz oraz społeczeństwa reprezentowanych na spotkaniu województwa, głos zabrał I sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Jerzy Zasada. (km)

POGODA

Nadal ciepło

Od paru dni utrzymują się dość wysokie temperatury i jest słonecznie.

Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje w okresie 8-12 bm. utrzymanie się podobnego typu pogody. Spodziewane jest zachmurzenie umiarkowane, okresami duże z opadami a także zamglenia i lokalne mgły. Temperatury maksymalne będą w granicach 8-13 stopni, zaś w południowej i zachodniej części kraju mogą być jeszcze wyższe.

PAP

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Andrzej Piechocki.

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”: POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19.

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań.

Redaguje kolegium:

Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofla, Zbigniew Szumowski.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony: 600-41 łącząc wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85. Dział ogłoszeń 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł).

Indeks nr 35028

U-9

NOWOŚCI TAK ALE ZA JAKĄ CENĘ?

Coraz częściej wchodząc do sklepów rozglądamy się za towarami o niebanalnych wzorach, nowoczesnych konstrukcjach i wyprodukowanych z nowych, lepszych surowców. Szukamy tych przedmiotów w miarę wzrostu zasobności naszych kieszeni, kiedy zaczyna nam nie wystarczać zwykła pralka, a w szafie tylko ubiory przeciętne.

Jeśli w sklepach, obok standardowych, znajdziemy także artykuły przekraczające granice przeciętności, jeżeli będziemy mogli wybierać między towarami dobrym i lepszym, tańszym i droższym — będziemy mogli określać nasz rynek mianem rynku dobrego. W tej chwili określenie takie byłoby trochę na wyrost. Bo choć w sklepach jest coraz więcej towarów z etykietką „nowość” — w odczuciu nabywców jest to w pewnej mierze nowość dyskusyjna. Trudno bowiem zrozumieć, dlaczego dwie dodatkowe kokardki na sukience, większa liczba ciępek na tradycyjnej tkaninie, albo inna obudowa znanego już od dawna radioodbiornika — czynią te towary „nowościami” o wyższych cenach. Komu i dlaczego opłaca się ta gra w „ciuciubabkę” z klientem?

Powiedzmy sobie od razu, że opłaca się to przede wszystkim producentom, chociaż jak sądzę producent winien identyfikować się z konsumentem. Aby jednak sprawę wyjaśnić, trzeba cofnąć się w rozważaniach do czasów, kiedy nowości — dla odmiany — trafiały do sklepów w ilościach niewspółmiernych do potrzeb zgłaszanych przez społeczeństwo. Działo się tak w sytuacji, gdy produkcja taka nie była dla fabryki opłacalna. Dla wyprodukowania nowości trzeba bowiem zmieniać technologię, zastosować nowe, często trudniejsze surowce, czasem uzupełnić park maszynowy, zmienić nawyki produkcyjne załogi itp. W dodatku nowości nie można puścić od razu w dużych seriach. Bo choć badania, a częściej jeszcze „nos” producenta, mówią o tym, że towar „chwyci”, to nigdy przecież nie wiadomo, jak długo to będzie popyt. Wszystko to razem powoduje zwykłą kosztów, co nie jest dla zakładów sprawą obojętną, wiąże się z tym bowiem określone rozliczenia i restrykcje finansowe. Słowem, produkcja nowości nie mieściła się w obowiązujących zakładach kalkulacji. W tej sytuacji, dla stworzenia odpowiednich zachęt — wprowadzone zostały ceny nowości.

Wiemy, że cena nowości jest przejściowo wyższa od ceny detalicznej towarów standardowych w danej grupie wyrobów. Ta część „nadwyżkowa” ma do spełnienia kilka zadań. Jednym z nich jest przysporzenie dodatkowych dochodów dla zakładów, tak, aby rekompensowały one ewentualny wzrost kosztów produkcji, a także stanowiły materialną zachętę dla załogi ponoszącej większe wysiłki.

Część tej rekompensaty otrzymuje handel w postaci zwiększonej marży handlowej, pokrywającej ewentualne straty w wypadku

gdyby towar okazał się „niechodliwy” i kwalifikował się do przeceny. Jeśli przecena nie będzie potrzebna, jest to — upraszczając sprawę — także rodzaj zachęty dla handlowców do ponoszenia ryzyka związanego z wprowadzaniem na rynek towarów nieznanych. Nie wdając się we wszystkie dalsze szczegóły podziału, powiedzmy jeszcze, że pewien procent (odprowadzany do banku) przeznaczony jest na cele ogólnogospodarcze — w tym na dalszy rozwój produkcji rynkowej.

System ten miał zabezpieczać interesy wszystkich: gwarantował opłacalność przemysłowi i handlowi, stwarzając warunki sprzyjające wzbogacaniu rynku w towary nowe i coraz bardziej przez klientów poszukiwane. Rzeczywistość jest jednak mniej optymistyczna...

Dla usprawnienia operacji zatwierdzania cen nowości zastosowana została daleko idąca decentralizacja: uprawnienia w tym zakresie otrzymali dyrektorzy zjednoczeń. Równocześnie wydane zostały branżowe przepisy, które w zasadzie miały określać, co jest nowością i kiedy istnieją podstawy do występowania o przyznanie ceny nowości. Przepisy te okazały się w praktyce tak elastyczne, że w gruncie rzeczy każdy niemal wyrób opuszczający zakład dążył się podciągnąć pod miano „nowości”. Szczególnie wobec coraz powszechniejszego stosowania nowych odmian surowców, dozbrowienia w nowoczesne maszyny zakładów starych i nowych. W rzeczywistości zabiegi te oznaczają zwyczajny postęp, który stwarza szansę na produkcję lepszych wyrobów, ale nie pretendujących do tytułu towaru nowego lub supermodnego. Dogodność w interpretacji przepisów i zdecentralizowany system zatwierdzania cen — okazał się jednak w praktyce wielce sprzyjający praktykom, które w skali całej gospodarki i w odczuciu społecznym przynoszą określone straty.

Mówił o tych sprawach Edward Gierek na IX Plenum KC, podkreślając konieczność wprowadzenia większej kontroli w dotychczasowym systemie stosowania i przyznawania cen nowości. Wskazywał na konieczność ścisłego powiązania cen z faktycznymi kosztami i autentycznymi wysiłkami.

Są to jednak sprawy bardzo skomplikowane, łączą się bowiem wzajemnie i jedna zmiana powoduje konieczność dalszych usprawnień, często głęboko sięgających w niektóre dziedziny systemu ekonomiczno-finansowego. Sprawy są zresztą szeroko dyskutowane w kręgach fachowców. Póki co jednak potrzebna jest większa kontrola nad „kalkulacjami” cenowymi dokonywanymi w zakładach produkcyjnych. Przede wszystkim obowiązek ten spada na Państwową Komisję Cen i podległe jej jednostki, choć przydałby się tu także wgląd wojewodów wspólnie z przynależnymi do nich radami rynku.

ELŻBIETA DĄBEK

Nakładem Wydawnictwa Poznańskiego ukazały się następujące nowości:

Väinö Linna — „Tu pod gwiazdą Polarną”, tom 2 trylogii pisarza fińskiego, obejmujący burzliwe lata okresu I Wojny Światowej i wojny domowej w Finlandii w 1918 roku (tom 1 ukazał się w 1974 r.). Seria Dzieł Pisarzy Skandynawskich. S. 579, zł 85.

POLEKA
Z KSIĄZKAMI

Ole Sarving — „Nie zapomnij”, satyryczno-obyczajowa powieść duń-

skiego poety, prozaika i eseisty. Seria Dzieł Pisarzy Skandynawskich. S. 135, zł 30.

Jerzy Pachlowski — „Opowiadania morskie”, podzielone na opowiadania z łowisk północnych i rejsów afrykańskich, a łączące się wspólną kanwą do refleksji nad postawą ludzi w sytuacjach kryzysowych. S. 290, zł 28.

Telewizja śledzi drogę meteorów

Do niedawna można było obserwować z ziemi tylko bardzo jasne meteory. Wiele z tych ciał niebieskich uchodziło uwadze astronomów. Zastosowanie radiolokacji do wykrywania i śledzenia meteorów ułatwiło znacznie badania naukowe.

Niedawno wprowadzono telewizyjne metody śledzenia meteorów. Wykorzystuje się tu specjalne kamery sprzężone z teleskopem, przy czym obraz jest przetwarzany elektronicznie. Dzięki telewizji można widzieć obiekty nie dostrzegane przez małe teleskopy.

Pierwsze próby telewizyjnych obserwacji meteorów podjęli astronomowie radzieccy w obserwatoriach w Turkmenii. Nowa metoda pozwala sfotografować wycinki nieba i śledzić nawet niewielkie meteory. Opracowano także metodę telewizyjnej fotografii spektralnych meteorów, która dostarcza informacji o ich składzie i budowie. (PAP)

**U NAS
ZALEŻY**

— Wiele zmieniło się w „Modenie” od czasu, kiedy zaczęłam tu pracować w roku 1964. Wtedy produkowaliśmy w bardzo długich seriach, dochodziło się do wprawy i robiliśmy „na pamięć”. Teraz wzór zmienia się co dwa



Fot. — H. Kamza

— trzy dni, ciągle są nowe szczegóły, inne sposoby wykańczania. A ja wykonuję właśnie takie czynności, które decydują o ostatecznym wyglądzie płaszcza — przyszywam kołnierze, paski, wkłady ocieplające, wykańczam dołki, dziurki do guzików. Przy niektórych wzorach, takich operacji wykończeniowych jest kilkanaście. Robię to dokładnie, bo inaczej sama muszę po prawiać, a to dla mnie strata czasu, dla „Modeny” — mniejsza produkcja. Jeśli natomiast usterka pozostanie, płaszcz będzie w niższym gatunku, gorszej jakości.

Wykonuję czynności pośrednie, sprawdzam więc również pracę mojej poprzedniczki, żeby nie odebrać złe wykonanego „detalu”. Jest to rodzaj wewnętrznej samokontroli. I sprawdzam się. Często otrzymujemy na przykład tkaniny nierówno barwione. Od nas zależy, żeby tych nierówności barwy uniknąć — odpowiednim wykończeniem, dopasowaniem poszczególnych części. (gra)

Mówiła
LUCJA KROLL

szwaczka w Zakładach Przemysłu Odzieżowego „Modena” w Poznaniu

Co znaczy specjalizacja

Stawiają na owczarstwo

Proces odchodzenia ludności wiejskiej do zawodów pozarolniczych trwa. Pozostawiona ziemia musi zatem znaleźć innego dobrego gospodarza. O zapewnienie jej produktywności troszczyć się coraz częściej spółdzielnie kółek rolniczych — SKR-y. Jeszcze nie zawsze wywiązują się z tego wzorowo, zadanie to bowiem trudne. Przejmowane grunty charakteryzują duże rozdrobnienie, mała urodzajność. W takich warunkach najlepszym rozwiązaniem, sprzyjającym intensyfikacji produkcji, jest decydowanie się na hodowlę.

Przybywa zatem SKR-om zespołowym gospodarstw rolnych, które zamieniają opuszczone budynki na pomieszczenia dla zwierząt, a przejęte grunty obsiewają roślinami paszowymi. W całym kraju SKR-y zebrały tego arealu już 425 000 hektarów, czyli trzykrotnie więcej, niż przed czterema laty, gdy powstawały spółdzielnie kółek rolniczych. Maszyny zespołowych gospodarstw zaczynają się rozkręcać. W dziedzinie rozwijania produkcji zwierzęcej coraz więcej kółek wych gospodarstw wykazuje znacznie lepsze wyniki, aniżeli osiągane w gospodarstwie całkowitej. Niezależnie od własnej hodowli, dostarczają one rolnikom indywidualnym w ramach kooperacji wiele cieląt, warchlaków czy owiec do dalszego chowu.

Z każdym rokiem SKR coraz

bardziej koncentrują się na hodowli owiec, mało wymagających pod względem żywienia i warunków inwentarskich. Dane z ostatniego spisu rolnego wykazują, iż w Wielkopolsce kółka rolnicze przodują w obsadzie owiec na 100 ha; że w Pilskim mają ich więcej niż w Nowosądeckim; że Konińskie ma ich już 67 sztuk na 100 ha, zajmując VI miejsce w kraju, gdzie przeciętna wynosi 28 sztuk. W województwie poznańskim pogłowie owiec jest jeszcze wyższe, wynosi bowiem w gospodarce kółkowej 81 sztuk na 100 ha, podczas gdy w gospodarce całkowitej — 36,2.

Jednym z gospodarstw, które zaczęły się specjalizować w produkcji owczarskiej, jest Chelminko, należące do SKR Duszniński (woj. poznański). Zaczętkiem jego było 9 ha ziemi, przejętej od rolnika indywidualnego oraz stodoła, którą przystosowano do hodowli. Stopniowo areal powiększał się o grunty z Państwowego Funduszu Ziemi. Dziś Chelminko posiada prawie 200 hektarów, z czego większość pod uprawami roślin paszowych, a opodal pierwszej zaadaptowanej owczarni wyrosły dwie nowe, typu „Wielisławice” na 700 owczych matek każda. Jeszcze w tym roku będą gotowe do przyjęcia inwentarza.

Obecnie Chelminko ma wszystkich owiec, łącznie z brakami i jagniętami, około 1500. Po zakończeniu budowy owczar-

ni i zapewnieniu ich doborym materiałem hodowlanym, będzie o 1000 owiec więcej. Realizacja tego zadania nie jest prosta, bowiem ZGR Chelminko będzie musiało hodować we własnym zakresie. Kierownik do spraw produkcji zwierzęcej, zootechnik Jan Krawczyk, ma duże doświadczenie w tym zakresie. Uważa, iż w warunkach tego gospodarstwa najlepiej zdaje egzamin krzyżówka merynosa z kentem. Owce tej rasy są dobrze umiśnione i dają dużo wełny. W ubiegłym roku, kiedy Chelminko znajdowało się w początkowym etapie specjalizacji, uzyskało 2,5 tony wełny, w tym roku spodziewa się około 4 ton; w miarę przybywania owiec będzie wełny coraz więcej, przede wszystkim zaś po odchodowaniu jagniąt do dalszej własnej hodowli, zwiększy się ilość dostarczanej na rynek baraniny.

Przy obsłudze owiec pracują tylko 4 osoby, pod kierunkiem brygadzystki, mistrzyni produkcji owczarskiej — Barbary Nowickiej. Dobrze zorganizowana praca, możliwość jej zmechanizowania, przestronne, jasne pomieszczenia dla zwierząt, opieka zootechniczna — wszystko to sprawia, że owce dobrze się chowają, że przynoszą gospodarstwu coraz większe korzyści. W ubiegłym roku Chelminko dało 719 000 złotych czystej nadwyżki.

Z. D.

Między niebem i ziemią (3)

Mówią dokumenty

Siedzimy z Antonim Mrozkiem, ochotnikiem polskiego września, pilotem, niewolnikiem, żywym — nie żywym bułaczem i rozmawiamy już kilka godzin. Długo nie mogłem pojąć, dlaczego Antoni Mrozek nieustannie przerywa swój monolog, by pokazać mi jakiś dokument, ulotkę, zdjęcie, oświadczenie. W pewnej chwili, zorientowałem się, że nie chodzi jedynie o pełne zaspokojenie mojej ciekawości, że człowiek ten, który ważył się na rzeczy niezwykłe, teraz się boi, że mu nie uwierze. Spytałem wprost. Napomknął coś o jakimś anonimie, a potem się zamyślił. Nie wiem co tam było napisane, ale z pewnością coś, co mocno boli. I zrobiło mi się nieswojo, bo przecież wierzę w każde jego słowo, choć słyszę o rzeczach niewiarogodnych. Wierzę nie tylko dlatego, że mam czarno na białym:

„Związek Narodowy Polskich Kombatantów Ruchu Oporu we Francji...” Dnia 1. IX. 1969 roku. Szanowny Pan St. Sierżant Pilot Antoni Mrozek, ul. ... Poznań — Polska.

Wielce Szanowny Panie Sierżancie. Mam zaszczyt przekazać Szanownemu Panu Sierżan-

towni Dyplom nadania Oficerskiej Gwiazdy Francusko-Belgijskiej Honorowego Krzyża Ruchu Oporu, nadany przez Radę Naczelną UFBRR (Związek Francusko-Belgijski Zjednoczonych Członków Ruchu Oporu) nr... w dowód uznania Jego zasług poniesionych w czasie II wojny światowej — wobec Sprzymierzonych Sił Alianckich i wobec Polski walczącej.

Usługi, które Szanowny Pan Sierżant wyświadczył jeńcom różnym narodowości i przez to umożliwił ich udział w walkach przeciwko wojskom niemieckim oraz Jego akcję dywersyjną na terenie niemieckim — Federacja Alianckich Kombatantów w Europie uznała jako wybitny udział w działalności partyzanckiej, czego dowodem jest nadanie Mu wysokiego Orderu Oficerskiej Gwiazdy Ruchu Oporu.

Zarząd Federacji wyraża radość, że przynajmniej w tej formie uzyskał Pan Sierżant uznanie za swą ofiarą, a równocześnie niebezpieczną dla Pana w okresie okupacji niemieckiej działalność.

Oświadczenie byłego ucznia: „Niniejszym oświadczam, że w czasie okupacji hitlerowskiej zamieszkiwałem w Terespolu, kim, powiat Nowy Tomysł w

czasie od kwietnia 1943 roku do listopada 1944 roku. W czasie tym korzystałem z nauki wraz z kilkoma innymi dziećmi z zakresu szkoły podstawowej języka polskiego i rachunków. Nauki udzielał mi, jak się dowiedziałem dopiero po wyzwoleniu, Antoni Mrozek, zamieszkały w Poznaniu, który w tym czasie ukrywał się przed gestapo...”

Inne oświadczenie: „Wówczas to, z inicjatywy mnie bliżej nieznanych osób, które skontaktowały się z moimi dziadkami, chodzącymi lub byłymi wysłanymi do pobliskiej wioski. Terespolskie ze skieroowaniem do domów ob. ob. Wiktorii Mrozek, Kazimierza Wajmana i Józefa Matuszewskego. (...) Dopiero po wojnie dowiedziałem się od moich rodziców i dziadków, że potajemnie uczył nas obywat. Mrozek Antoni z Poznania, dla którego wyrażam wielkie uznanie, bo czynił to w tak dobrze zorganizowany sposób, że nie

naraził nikogo na represje ze strony okupanta...”

Piszący był milicjanci:

„Niniejszym oświadczamy co następuje: Obywatel Antoni Mrozek za mieszkały (...) jest nam osobą dobrze znaną, szczególnie z dni Wyzwolenia Poznania i wkroczenia do Poznania Armii Radzieckiej w styczniu 1945 r. Wówczas to byliśmy wspólnie organizatorami tworzącej się Milicji Obywatelskiej werbując ludzi oraz broń szczególnie.

Tym sposobem został utworzony Komisariat nr VIII Milicji Obywatelskiej w Poznaniu, przy ul. Kolobrzskiej 1 i bezwzględnie przystąpiliśmy do akcji bojowej przeciwko Niemcom.

W czasie od 2 lutego 1945 roku, kiedy to Niemcy zajmowali Cytadellę i przewidywali jej oblężenie — nieregularnie ich oddziały w grupach po kilkudziesięciu żołnierzy, starały

się torować sobie drogę w kierunku na zachód, myśmy przez ciwiliżację tymże zbrojnie, z których wielu poległo, a resztę uzbrojenia internowaliśmy do obozu jenieckiego na Ławicy. Boje stacjonary szczególnie w okolicach Strzeszyńska i Suchoego Lasu.

Przez cały czas naszych działań, które trwały do 23 lutego 1945 roku nasze oddziały MO zabrały ogółem do niewoli około tysiąca Niemców i zdobyły pokaźną ilość niezbędnej broni ręcznej oraz granatów. Wśród jeńców zabrałmy do niewoli 9 oficerów, w tym trzech sztabowych.

Obywatel Antoni Mrozek był wówczas dowódcą III plutonu MO.”

Na skrzyżowaniu dróg w pobliżu Ławicy na początku marca 1945 roku Antoni Mrozek kierował ruchem drogowym. Któryś z samochodów zatrzymał się niezdeterminowanie, wyszło z niego kilku mężczyzn.

Przyglądali się sobie długo i niepewnie. Koledzy Mrozka wracali z niewoli.

To spotkanie w domu żony Antoniego Mrozka wspomina z rozrzewieniem. Pili. Ale jak. Za tych, którzy im pomagali i za tych, którzy wypili już z nimi nie mogli. Była też stypa po Janie Czajce i odrodzenie Antoniego Mrozka...

Przed wojną Mrozek był pilotem, po wojnie jako nawigator pokładowy latał wszędzie, gdzie docierały samoloty Polskich Linii Lotniczych. Lata mijały, a rany odniesione we wrześniu, okupacyjne przebiegały i postrzał pod Chrośnicą dawały znać o sobie. Antoni Mrozek przeszedł na rentę. Największą pasją — stało się teraz konstruowanie mebli. Jest to coś na kształt małego helikoptera dla jednej osoby, napędzanego jak rower siłą nóg. Z kolegami i wnukiem próbują go ulepszać w każdej wolnej chwili. I szukają kogoś matego i lekkiego go który jak ongiś Mrozek siłą woli i mięśni oderwie się od ziemi i choć na kilka sekund zawisnie między niebem i ziemią. Bo latanie dla Mrozka to symbol wolności.

ANDRZEJ SKRZYPCZAK

Po IX Plenum KC PZPR

Wzrost eksportu znaczącym elementem manewru gospodarczego

Problemy współpracy gospodarczej z zagranicą, a zwłaszcza wydatnego zwiększenia eksportu, były jednym z węższych tematów obrad IX Plenum KC PZPR. Jest to bowiem — na obecnym etapie rozwoju naszego kraju — zadanie gospodarcze najwyższej rangi, ten podstawowy element manewru gospodarczego. Wzrost eksportu w ogromnym stopniu zależy od zlagodzenia trudności jakie odczuwamy w zaopatrzeniu rynku wewnętrznego, a także w zakresie dostaw wielu niezbędnych brakujących nam surowców i materiałów lub sprzętu dla naszego przemysłu.

Dane statystyczne za 9 miesięcy br. wskazują, że nasz handel zagraniczny stale rozwija się, że — zgodnie z założeniami — eksport rośnie szybciej niż import. Pierwszy zwiększył się bowiem o ponad 13 procent, drugi zaś o ponad 9 procent. Ale są to tylko dane odnoszące się do obrotów globalnych, bez odniesienia do naszych faktycznych możliwości i potrzeb eksportowych.

Jeśli spojrzeć na liczbę dołączających obrotów z krajami socjalistycznymi, to okaże się, że wywóz zwiększył się wprawdzie o 12 procent, ale przywóz prawie o 20 procent. Wzrost eksportu do krajów kapitalistycznych wyniósł niecałe 11 procent, podczas gdy planowa — 20 procent (przy pewnym spadku dynamiki importu z tych państw).

Jeśli w tym kontekście przy-

pomniemy również, że ceny tych towarów, które eksportujemy zwiększyły się w br. średnio o niecałe 5 procent, a tych, które kupujemy — przeciętnie o około 8 procent, to staje się jasna konieczność znacznego zwiększenia wysiłku eksportowego tym bardziej, że nasz przemysł musi spłacać dewizowy „dług”, jaki w ostatnich latach zaciągnął na swój rozwój.

Racjonalizując zakupy za granicą wielu dóbr inwestycyjnych, staramy się jednak kupować tam więcej takich artykułów, które mają wpływ zwłaszcza na rozwój gospodarki żywnościowej (np. zboża, pasza, a ostatnio także mięsa czy smalcu). Dyskontując nakłady inwestycyjne przeznaczone w minionych latach na rozwój przemysłu maszynowego czy ciężkiego, zwalniamy nieco tempo rozbudowy tych właśnie działów naszej gospodarki. Ale po to, by lepiej zaopatrzyć rynek wewnętrzny musimy i to szybko budować nowe obiekty np. przemysłu rolniczego, przywrócić mu dawny poziom, nadal modernizować przemysł lekki, a także rozwijać własną bazę surowcową.

To prawda, że niesprzyjająca koniunktura na rynkach z zewnątrz utrudnia nam wykonanie zadań eksportowych. Lecz te właśnie trudności obiektywne muszą stanowić bodziec dla generalnej zmiany podejścia do zagadnień eksportowych wśród wszystkich naszych producentów. Dziś nie

liczy się już wyłącznie ilość ale przede wszystkim jakość i nowoczesność oferowanych towarów. Tutaj tkwi poważna rezerwa, której wykorzystanie oznaczałoby wzrost wpływów dewizowych w wielu przypadkach o 10 do 12 procent.

Istotnym warunkiem konkurencyjności polskich wyrobów eksportowych i umocnienia się na rynkach zagranicznych jest terminowość dostaw, szybkie reagowanie na życzenia klientów, dostawy części zamiennych i zapewnienie serwisu technicznego. Ten ostatni czynnik jest tym ważniejszy, że np. w ciągu ostatnich 9 miesięcy wyroby przemysłu elektromaszynowego stanowiły około 44 procent całego naszego globalnego eksportu, nie mówiąc już o tym, że wywóz części zamiennych jest bardzo opłacalny.

Wreszcie — za znaczną rezerwę naszego handlu zagranicznego należy uznać poprawę operatywności działania pracowników central handlu zagranicznego, usprawnienie marketingu, poprawę pracy tzw. służb cenowych, śmielsze wchodzenie w sferę handlową z zagranicznymi kontrahentami.

Warto o tych problemach przypomnieć zwłaszcza teraz, pod koniec roku, kiedy to z reguły następuje ożywienie w handlu zagranicznym i kiedy jest jeszcze szansa na odrobienie istniejących zaległości.

PAP

Proces P. Mentena

Dowody winy oskarżonego

Na poniedziałkowym posiedzeniu specjalnego trybunału w Amsterdamie, sądzącego Piotra Mentena, zabrał głos oskarżyciel publiczny F.A. Habermehl. W trzygodzinnym przemówieniu przedstawił on niezbite dowody winy oskarżonego i zażądał dla Mentena kary dożywotniego więzienia.

PAP

Obradują ministrowie rolnictwa krajów EWG

W poniedziałek rozpoczęła się w Brukseli dwudniowa sesja ministrów rolnictwa państw Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej. Ministrów mają zająć się m.in. rozpatrzeniem propozycji Komisji EWG, dotyczącej zniesienia 11-procentowego cła na ziemniaki importowane z krajów trzecich. Komisja uzasadnia swą propozycję wyjątkowo niewielkimi rocznymi zbiorami, które są najniższe od 1967 r. (około 5,2 mln ton). W tych warunkach stosowanie cła chroniącego interesy rodzimych producentów wydaje się niepotrzebne lub wręcz szkodliwe z uwagi na skutki inflacyjne.

PAP

Norwegowie mylnie oszacowali koszty inwestycji na morzu

Wydobycie ropy naftowej spod dna morskiego w norweskim sektorze Morza Północnego stało się dużo droższe niż pierwotnie przewidywano. Poważnie zmniejsza się więc zyski, na jakie liczyli Norwegowie po odkryciu bogatych zasobów ropy. Mylnie oszacowano koszty inwestycji na morzu — budowa jednej wielkiej platformy wiertniczej na najbogatszym z dotychczas odkrytych pól, Staffjord, kosztuje np. trzykrotnie więcej niż przewidywano: prawie 19 mld koron norweskich (2 mld dolarów).

Błędy w obliczeniach spowodowały ponadto znaczne opóźnienie inwestycji. Dochody z eksploatacji ropy nie wpłyną do norweskich kas państwowej w planowanym tempie, co spowodowało po-

ważne trudności ze zrównoważeniem budżetu i zmusiło rząd norweskich do nałożenia dodatkowych podatków na wiele towarów i usług: alkohol, tytoń, benzynę, abonamenty telewizyjne i telefoniczne.

Jednym z powodów wzrostu kosztów jest też zastrzeżenie przepisów bezpieczeństwa po wypadku na platformie Bravo wiosną tego roku, kiedy to wielka ilość ropy naftowej rozlała się na powierzchnię morza. Ponadto okazało się, że wiercenia na Morzu Północnym są bardziej uciążliwe niż sądzono. Platformy i inne instalacje są na przykład bardziej wrażliwe na korozję i zmiany zachodzące pod wpływem warunków atmosferycznych niż liczyli konstruktorzy. (PAP)

Szkolnictwo dla pracujących

Koncepcja kształcenia ustawicznego

Zbliżająca się reforma edukacji obejmie wszystkie gałęzie oświaty, w tym również szkolnictwo dla pracujących. O tym, jak wielki to i ważny dla całego naszego życia społeczno-gospodarczego problem, świadczy liczba około 6 mln osób rocznie dookończających swą wiedzę i wykształcenie. W różnych typach szkół uczy się w br. ponad 700 000 pracujących, masowy charakter mają formy szkolenia kursowego.

W dalszej perspektywie dążyć będzie do powiązania tych dwóch kierunków w jeden system, prowadzący do urzeczywistnienia koncepcji kształcenia ustawicznego, ciągłego doskonalenia wiedzy.

Jest już dziś rzeczą oczywistą, iż wiedza wyniesiona ze szkoły nie wystarczy, że postęp nauki i techniki, nowe technologie wprowadzane do produkcji — a co za tym idzie, również konieczność przeobrażeń zawodowych pracowników — wymagać będą stałego kształcenia i uczenia się rzeczy nowych.

Dlatego też niezwykle ważną sprawą staje się, aby nowa szkoła rozbudzała głód wiedzy, potrzebę dalszego uczenia się, samokształcenia — przy jej czynnej pomocy.

W tym właśnie kierunku zmierzają wszelkie prace przygotowawcze związane z reformą, dotyczące przeobrażeń i doskonalenia obecnych form oświatowych.

PAP

Współdziałanie prokuratury i związków zawodowych

Niedzielnym elementem umacniania praworządności w naszym kraju jest szeroki i aktywny udział sił społecznych w zapobieganiu i zwalczaniu przestępczości. Szczególne znaczenie ma współdziałanie organów ścigania ze związkami zawodowymi, organizacją zrzeszającą ponad 11 mln ludzi pracy.

W tym celu, wspólnie z aktywnym związkowym, prokuratury przeprowadzają w zakładach pracy kontrole stanu przestrzegania przepisów prawa pracy i bhp, zabezpieczenia mienia społecznego.

W wielu województwach prokuratorzy biorą udział jako instruktorzy w szkoleniach kontrolerów społecznych działających w handlu i usługach oraz w organizowanych dla aktywu związkowego, a zwłaszcza dla przewodniczących zakładowych komisji roziemczych, kursach z zakresu prawa pracy i bhp.

Działalność ta ściśle się wiąże z popularyzacją prawa wśród załóg zakładów pracy oraz podnoszeniem ich kultury prawnej. Sprzyja temu m.in. spotkania prokuratorów z

Prezentacja dramaturgii rosyjskiej i radzieckiej

Poniedziałek był drugim z kolei dniem VIII Ogólnopolskiego Festiwalu Dramaturgii Rosyjskiej i Radzieckiej, jednej z największych imprez kulturalnych w tym sezonie. Na scenie w Katowicach wystąpili gospodarze, zespół Teatru Śląskiego im. Stanisława Wyspiańskiego z premierą sztuki Antoniego Czechowa „Trzy siostry”. W reżyserii Krzysztofa Rościszewskiego.

Towarzyszący festiwalowi z gościnnymi występami Teatr im. Lenińskiego Komsomolu z Moskwy wystawił natomiast na scenie w Gliwicach wspólną komedię rybałtowską Charlesa de Costera — „Dyl Sowizdrzał”, w opracowaniu Grigorija Gorina. (PAP)

Międzynarodowe badania atmosfery

Polska bierze udział w światowym programie badań atmosfery (GARP) — jednym z największych międzynarodowych przedsięwzięć badawczych w dziedzinie meteorologii. Przewidziane na kilka lat badania obejmują wzajemne oddziaływanie morza i atmosfery, dynamikę atmosfery, bilans ciepły w rejonach podzwrotnikowych i polarnych. Zjawiska te mają ogromny wpływ na kształtowanie się klimatu i pogody na ziemi.

W poprzednich latach przeprowadzono już kilka serii badań m.in. tzw. eksperyment tropikalny na Atlantyku-Tropex, w którym brali udział polscy meteorolodzy na radzieckich statkach badawczych. Polska współpracuje także z innym eksperymentem badawczym — Polex, poświęconym badaniom bilansu ciepłego oceanu i atmosfery w rejonach polarnych.

W grudniu br. rozpoczyna się faza wstępna pierwszego globalnego eksperymentu GARP. Właściwe badania prowadzone będą w okresie od 1 grudnia 1978 do 30 listopada 1979 r. Przewiduje się m.in. stworzenie międzynarodowego systemu satelitów meteorologicznych — pięciu geostacjonarnych i czterech krążących na orbitach nadbiegunowych. (PAP)

Każdy ma złoto w paznokciach u nóg

Traktując swoje paznokcie u nóg z należytą troską — zasługują na to. Naukowcy twierdzą bowiem, że paznokcie zawierają nie wielkie ilości złota.

Złoto w paznokciach znaleziono nawet u noworodków. Dla wnikliwego zbadania tego problemu, naukowcy z uniwersytetu w Chicago zaapelowali do mieszkańców miast: nie wyrzucać obryzniętych paznokci — przysyłajcie je do laboratorium. (PAP)

SPORT-SPORT

W lidze koszykarek

Trwa świetna passa AZS

Z wielkim zainteresowaniem kibice oczekiwali na wyniki meczów koszykarek AZS w Olsztynie i Gdańsku. Poznanianki nie zawiodły i wygrały oba spotkania, potwierdzając tym samym, że są najpotężniejszymi kandydatkami w tym sezonie do tytułu mistrza Polski.

W spotkaniu ze Stomilem wygranym 90:64 (50:36) akademiczki miały przez cały czas przewagę. Na 4 minuty przed końcem meczu trener Wiśniewski wymienił najlepszą piątkę zawodniczek, oszczędzając na niedzielne spotkanie. Tylko dzięki temu Stomil nie stracił stu punktów.

Dla AZS-u punkty uzyskały: Gomułowska 24, Wiśniewska 21, Zielińska 11, Komorowska 10, Jędrzejowska 9, Kamińska 4 i Ludwicka 2.

Trudniej przyszedł poznaniakom sukces w meczu ze Stomilem. Do przerwy jednak AZS wywalczył sobie 10 punktów przewagi (41:31), głównie dzięki świetnej grze Gomułowskiej. Po zmianie stron gra się wyrównała, lecz poznanianki nie dały sobie odebrać przewagi i zwyciężyły 79:68.

Punkty dla AZS-u uzyskały: Gomułowska 24, Wiśniewska 18, Komorowska 12, Zielińska 9, Jędrzejowska 8, Haber 4.

Niedzielną pojedynkę koszykarek Lecha z Włókniarzem Pabianice był znacznie mniej ciekawy. At-

ty drużyny gości — szybkość i ruchliwość, które okazały się wystarczające do wygrania meczu z Olimpią, w spotkaniu z Lechem okazały się za małe. Poznanianki prowadziły przez cały mecz i wygrały 73:57 (42:18). Gdyby pod koniec meczu na parkiecie nie występowała druga piątka zawodniczek, zwycięstwo lechitek byłoby wyższe.

Punkty dla Lecha zdobyły: Fromm 21, Stróżyna 15, Podrzycka 14, Lewandowska 8, Lubczyńska 7, Siewczyk 4, Reut i Młach po 2. Dla Włókniarza: Manias 14, Bieńek 11, Grajda 10, Szymczak 8, Kucharska i Koralewska po 6, Kozera 2.

Znaczenie korzystniej niż w sobotę zaprezentowały się w meczu przeciwko LKS koszykarki Olimpii. Przegrały wprawdzie 76:85 (43:38), ale za swoją postawę zasłużyły na pochwałę. Od początku walczyły z ogromną ambicją, były skuteczne w ataku, a obrona nie przypominała dziurawego sita jak w meczu z Włókniarzem. Gwardzistki objęły prowadzenie w 11 minucie meczu (24:22) i utrzymywały je jeszcze kilka minut po przerwie do stanu 64:62. W tym momencie brakowało już jednak na boisku Linki i Zagórskiej. Chwilowy przestój w grze koszykarek Olimpii wykorzystaly lodzianki, zdobyły pod rząd 14 punktów, czym zapewniły sobie zwycięstwo.

Punkty dla Olimpii zdobyły: Olejniczak 18, Linka 14, Woźniak 13, Zagórska 12, Frackowiak 8, Mańczak 7, Kowalczyk i Godek po 2. Dla LKS-u: Storożyńska 32, Gortat 21, Bek 12, Wołujewicz i Janowska po 8, Głębska i Błaszczak po 2. (wit)

Siatkarze Posenii rozczerwali

W kolejnych spotkaniach o mistrzostwo II ligi siatkarze Posenii dwukrotnie przegrali na własnym boisku z Lechią Tomaszów: w sobotę 1:3 (10, —, —, —, —) oraz w niedzielę 0:3 (—13, —7, —9).

Po ostatnich sukcesach jakie za notowali siatkarze Posenii w rozgrywkach o Puchar Polski liczyliśmy, że pasmo zwycięstw przedłużone zostanie na rozgrywki ligowe. Niestety tak nie jest. Po „potknięciu” w Olsztynie drużyna trenera Rychtera w sobotę i niedzielę rozegrała słabe spotkania.

Siatkarze z Tomaszowa w obu meczach byli lepsi i zasłużyli na komplet punktów. (kar)

Komplet punktów hokeistów Tarpana

Na lodowisku „Bogdanka” hokeiści Tarpana rozegrali dwa spotkania o mistrzostwo II ligi z RKS Okęcie. W obu meczach zwyciężyli: w pierwszym 5:2 (5:1, 6:1, 4:0) i 9:4 (2:1, 4:0, 3:3). W sobotę bramki dla Tarpana zdobyli: Kopyś 4, Kowalski, Murzyn po 3, Graczyk, Kargul po 2 oraz Kaczmarek 1; dla Okęcia: Miodowski i Witczak po 1.

Spotkanie rewanżowe przebiegało podobnie jak pierwsze pod dyktando drużyny poznańskiej. Zespół ten po raz pierwszy prowadził nowy trener Paweł Maciejak. Bramki w tym emocjonującym spotkaniu zdobyli dla Tarpana: Graczyk, Kowalski po 3, Grubicki, Kopyś, Murzyn po 1; dla Okęcia: Witczak 2, Palusz i Leszko po 1. (kar)

Szczypiorniści Grunwaldu i AZS awansują w PP

W sali sportowej WOSiR-u przy ul. Chwiałkowskiego 34 zakończyły się eliminacje Pucharu Polski w piłce ręcznej mężczyzn. Trzydniowa rywalizacja zakończyła się sukcesem szczypiornistów Grunwaldu, którzy zajęli pierwsze miejsce. Pokonali oni Pogoń Szczecin 30:22 (15:10), Posenian 34:18 (13:8)

oraz zremisowali z AZS-em Poznań 21:21 (11:9).

Drugie miejsce zajęł AZS pokonując Posenian 24:18 (11:7) i Pogoń 28:27 (15:10). Grunwald i AZS awansowały do dalszych gier w Pucharze Polski. Trzecie miejsce zdobyli szczypiorniści Pogoni po zwycięstwie nad Posenian 27:21 (12:12). (kar)

Wyniki tabel

Piłka nożna

KLASA MIĘDZYWOJEWÓDZKA

GRUPA VI

Karkonosze — Chrobry	1:2
Unia — Bielawianka	2:1
Polonia — Zagłębie	1:0
Stal Nysa — Stal Brzeg	4:1
Kryształ — Odra	1:0
Ślesk II — Metal	1:1
Lechia — Miedź	1:0

GRUPA VIII

Victoria — Pogoń	0:1
Stal Kutno — Włókniarz Pabianice	2:2
EKS II — Concordia	0:1
Stal Niewiadów — Wisła	2:1
Włókniarz Kalisz — Orzeł	2:0
Piotrcovia — Włókniarz Łódź	1:1
Boruta — Ostrovia	2:0

1. Włókniarz Kalisz	12	19	5	16	6
2. Włókniarz Pab.	12	16	8	10	4
3. Concordia	12	15	9	12	9
4. Ostrovia	12	15	9	13	11
5. Boruta	12	14	10	18	9
6. Stal Niewiadów	12	13	11	14	17
7. Piotrcovia	12	12	12	13	10
8. Włókniarz Łódź	12	12	12	11	11
9. Pogoń	12	11	13	8	8
10. EKS II	12	10	14	13	13
11. Wisła	12	10	14	10	10
12. Orzeł	12	9	15	13	15
13. Victoria	12	6	18	7	21
14. Stal Kutno	12	6	18	10	26

POZNAN

KLASA WOJEWÓDZKA

Olimpia II — Budowlani	2:1
Przemysław — Lech II	1:4
Posenian — Unia	0:3

Zjednoczeni — Polonia

Orkan — Promień	2
Start — Warta Srem	1
Stella — Warta II	0
1. Warta Srem	14 24:4 39:1
2. Lech II	14 23:5 32:5
3. Warta II	14 22:6 32:5
4. Polonia	
N. Tomys	14 18:10 18:12
5. Przemysław	14 17:11 24:12
6. Unia	14 15:13 24:12
7. Stella	14 15:13 25:12
8. Start	14 13:15 22:12
9. Promień	14 12:16 18:12
10. Olimpia II	14 10:18 16:12
11. Posenian	14 9:19 15:12
12. Budowlani	14 7:21 14:12
13. Zjednoczeni	14 6:22 10:12
14. Orkan	14 5:23 10:12

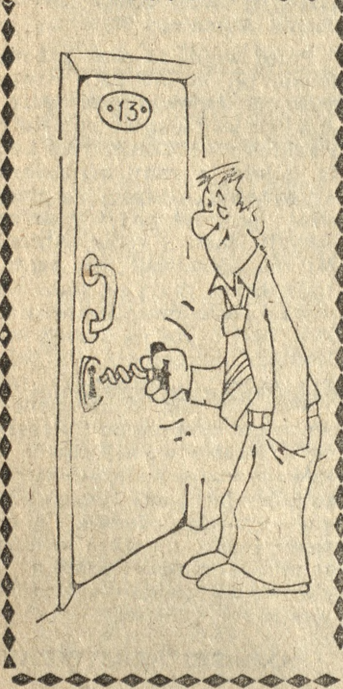
Siatkówka

II LIGA MĘŻCZYZN

GRUPA I

7. Stena	14	15:13	25:
8. Start	14	13:15	22:
9. Promień	14	12:16	18:
10. Olimpia II	14	12:15	18:

UMOR I SATYRA



Praca

Reparacje oddam prace do domu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 39856g.

Zatrudnie szlifierza ren-ciste na szlifierke narze-dzi oraz ucznia. Warsztat mechaniczny — Poznan, Kotwiczka 4. 38950g

Potrzebna pomoc domo-wa na 4 godziny codzien-nie. Tel. 647-01. 38920g

Przyjmie pania do opieki nad starszym panem (Je-zyce). Wiadomosc: Os. Przyjazni 18 N m. 171, po godz. 16. 38917g

Przyjmie chaluwnicze szy-cie. Oferty „Prasa” Grun-waldzka 19 dia 39003g.

Potrzebny uczen krawiec-ki (moze konczyc szko-le podstawowa). Jozef To-maszewski, Czerwonej Ar-mii 9. 39037g

Nauczycielke do nauki gry na fortepianie dla poczatkujacej poszukuje. Osiedle Zwyciestwa 11 m. 42. 39049g

Potrzebna opiekunka do rocznego dziecka. Os. Ja-giellonskie 24 m. 7. 39065g

Przyjmie prace chaluwni-cza. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dia 39072g

Bielizniarka, potrzebna do warsztatu. Oferty „Pra-sa”, Grunwaldzka 19 dia 39150g.

Potrzebna opiekunka do rocznego dziecka. Okolice Winograd. Wiadomosc: tel. 20-00-61. 39103g

Organista, wysokie kwa-lifikacje, starszy wiek — przyjmie prace w Pozna-niu lub poblizu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 39245g.

Pani do 3-letniego dzie-cka, potrzebna. Os. Przy-jazni 17 m. 118. 39099g

Emerytka — poprowadzi dom osoby samotnej, za-opiekuje sie chora. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 39212g.

Nauka

Korepetycji z biologii i chemii, udzieli mgr Ka-nia, tel. 429-27, godz. 16-18. 39069g

Kupno

Rower „Diamant”, „Mi-fa”, „Simson” oraz apa-rat fotograficzny mieszkowy — kupie. Poznan, Os. Lecha 24 m. 8. 39091g

Mak biały, niebieski, ko-per ogrodowy, włoski — kupie. Strzelecki, Kos-trzyn Wlkp., tel. 280. 39242g

Sprzedaz

Sprzedam 2 platformy: 5-tonowa nowa, 3-tonowa w dobrym stanie. Opale-nica, Rynek 22. 39718g

Lodz z tworzywa z silni-kiem i wozkiem sprze-dam. Poznan, ul. Podol-ska 27a. 40076g

Sprzedam Ursus 33. Jan Rozenbaum Sarbinowo Lubuskie woj. Gorzow Wlkp. 37578g

Piec c. o. „Eskaa” 50 m, sprzedam. Komorniki, ul. Poznanska 77a, w godz. 8-16. 38999g

Odstapie zaprowadzona ho-dowle kaczek zarodo-wych w okolicy Pozna-nia. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dia 39006g

Buraki pastewne, sprze-dam. Komorniki, ul. La-ska 13. 39040g

Kozuszek afganski, roz-miar 44. Raszynska 35 m. 4. 39017g

Wypozazenie restauracji: garnki aluminiowe, tale-rze, noze stolowe, szklo bufetowe, elektryczny mylnyk, ubijackie smle-tany, szafe pokojowa (ja-sna dwudrzwiowa), balon 50 l — sprzedam. Tel. 33-31-76 lub oferty „Pra-sa”, Grunwaldzka 19 dia 39033g

Kosiarki: konna oraz do Zetora — sprzedam. Bog-dan Nowakowski, Gierla-towo 8a, 62-330 Nekla. 39044g

Kozuch damski, sprze-dam. Jankowska, Nowo-wiejskiego 6 m. 7, po go-dzinie 18. 39046g

Kozuch meski nowy — wzrost 175 cm, sprzedam. Tel. 20-50-81, wewn. 237, godz. 7-15. 39087g

Sprzedam maszyne do szycia szwedzka „Hus-qvarna” i wozek dzieciecy gieboki. Poznan, Drzy-maty 10 m. 2. 39076g

Motocykl BMW 750, sprze-dam Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dia 39092g

Sprzedam stojacy zegar, marki Becker, 1920 r. Gniezno, Laczniela 6 m. 8, tel. 18-24. 39160g

Kozuch damski — sprze-dam. Os. Lecha 110 m. 5. 39230g

Tunel foliowy 30x6 m — sprzedam. Baranowo, Spo-kojna 15. 39182g

Sprzedam nowa niemiec-ka maszyne do pisania „Erica”, ze srednim wai-kiem. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 39209g

Deski, stemple — sprze-dam. Tel. 20-21-05. 39193g

Futro karakułowe, sprze-dam. Tel. 20-44-43. 39190g

Nowosc! Ogrzewanie (zu-zycie opalu 25 kg/dobę) dla budynku plotrowego sprzedam. Napisz — Ta-deusz Dziedzic, ul. Zam-kowa 1 m. 4. 66-011 No-wogrod Bobrzański 39239g

Samochody

Zastave 750, rok 1966 sprze-dam. Tel. 562-98. 39976g

Sprzedam tania Fiat 125p 1500, rok 1970, wzglednie zamienienie na 126 p. Tel. 33-32-75. 39926g

Kolo! Spodzielczle, trzy-pokoje, funkcjonalne, zamienienie na podobne — Poznaniu. Oferty „Pra-sa”, Grunwaldzka 19 dia 39155g.

Kupie mieszkanie własno-sciove, w starym budow-nictwie, w Poznaniu lub okolicy. Tel. 613-69. 39164g

Nieruchomosci

Poznan — dom jednor-o-dzinny 6 pokoi sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwal-dzka 19 dia 39858g.

Nowa wille sprzedam, Po-znan, Strusla 3 m. 4, godz. 18. 39031gpr

Parkiety bezplynowo cy-klinuje, lakiuruje Zaklad Uslugowy Zygmunt Ko-enig. tel. 647-79. 38642g

Cyklinowanie, tel. 67-38-14 Sza. 40070g

Różne

M-2 zamienie na podob-ne lub kawalerke, c. o. Oferty — „Prasa”, Grun-waldzka 19 dia 39818g.

Przyjmie na pokój panien ki. Wroclawska 9 m. 14. 38989g

Miode malzenstwo, poszu-kuje pokoju. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 39118g.

Dnia 5 listopada 1977 roku, zmarł przeżywszy lat 76, mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, teść i dziadek

ANTONI MRÓZ

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 8 li-stopada 1977 r. o godz. 11 na cmentarzu w Krzywiniu.

Pograżona w smutku

żona z rodziną

Swiniec 21 k. Krzywina. gpr

Dnia 4 listopada 1977 roku, zmarł nasz były długoletni pracownik ppik pożarnictwa w sta-nie spoczynku

ANTONI STANIEWSKI

odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Od-rodzenia Polski oraz innymi odznaczeniami państwowymi.

Pogrzeb odbędzie się dnia 9 XI. br. o godz. 9.15 na cmentarzu junikowskim.

Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współ-czucia składają:

Dyrekcja, Rada Zakładowa, POP oraz współpracownicy Zarządu Międzynarodowych Targów Poznańskich.

3609-K3

Dnia 5 listopada 1977 roku, zmarł nagle, prze-żywszy lat 56, mój najdroższy mąż, nasz uko-chany ojciec, brat, teść i dziadek, sp.

BOGDAN MACIEJEWSKI

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 8 bm. o godz. 15 na cmentarzu w Zabikowie.

W głębokim smutku pogrążona

żona z dziećmi i rodziną

Lubon, ul. Solskiego 9. 40081g

Dnia 6 listopada 1977 roku, zakończyła swe ofiarne i pracowite życie po krótkiej chorobie nasza najukochańsza mama, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 97

FRANCISZKA PYTEL

z domu Sztuba

Msza św. odprawiona zostanie w środę 9 bm. o godz. 15 w kościele św. Józefa w Obornikach, po czym wyprowadzenie zwłok z kościoła.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina

40163g

Dnia 7 listopada 1977 roku, odeszła od nas na zawsze po długich i ciężkich cierpie-niach w wieku 86 lat, nasza ukochana i dro-ga ciocia

MARIA PŁOKARZ

z domu Strzyżowska

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 10 bm. o godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku i żalu pogrążona

siostrzenica z rodziną

Os. Przyjaźni 2 b m. 20 40134g

dawniej ul. Strzelecka 25.

Dnia 4 listopada 1977 roku, zmarł nagle przeżywszy lat 74, mój kochany mąż, tro-skliwy ojciec, dziadek, teść, brat, szwagier i zięć, sp.

CZESŁAW TOMCZAK

Pogrzeb odbędzie się w środę, 9 bm. o godz. 11, na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

rodzina

ul. Engla 13/11. 3639-U3

Dnia 5 listopada 1977 roku, zmarła po dłu-gich cierpieniach przeżywszy 74 lata, nasza ukochana matka, teściowa, babcia i prabab-cia, sp.

CECYLIA SKRZYPCZAK

z domu Sielska

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 9 bm. o godz. 10.25 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pogrążona

rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji, ul. Wspólna 57. 3632-U3

Dnia 5 listopada 1977 roku, zmarł nagle przeżywszy lat 47, mój ukochany mąż, nasz drogi ojciec, teść i szwagier, sp.

ZYGMUNT WILCZYŃSKI

Pogrzeb odbędzie się 8 bm. o godz. 15 na cmentarzu winiarskim przy ul. Wojciechow-skiego.

W głębokim żalu pogrążona

żona z dziećmi i rodziną

ul. Zana 16. 3641-U3

Dnia 5 listopada 1977 roku, zmarł nagle nasz ukochany ojciec, teść, dziadek i pradiadek przeżywszy 90 lat, sp.

STEFAN CHORYŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 9 bm. o godz. 14.50 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążone

dzieci z rodzinami

ul. Wolsztyńska 5 m. 1. 3635-U3

W dniu 5 listopada 1977 roku, zmarł

Prof. dr KAZIMIERZ MALINOWSKI

przewodniczący Wydziału Nauk o Sztuce PTPN, dyrektor Muzeum Narodowego w Poznaniu,

W Zmarłym tracimy wybitnego muzeologa, historyka sztuki, wielce zasłużonego organiza-tora życia naukowego Towarzystwa.

Cześć Jego pamięci!

Zarząd

Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk

40124g

Dnia 4 listopada 1977 roku, zmarł nagle nasz ukochany ojciec, teść i niezwykle troskliwy dziadek

ANTONI STANIEWSKI

ppik pożarnictwa odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 9 bm. o godz. 9.15 na cmentarzu junikowskim.

O bolesnej stracie z żalem zawiadamia

rodzina

ul. Winogrody 47 m. 6. 3638-U3

Dnia 6 listopada 1977 roku, zmarła nieocze-kiwanie opatrzona Sakramentami św. na-sza droga siostra, ciocia i kuzynka, człowiek szlachetnego, pełnego dobroci serca, sp.

ze Słomińskich

MARIA ZIMLEROWA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 10 bm. o godz. 11.10 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim żalu pozostają

siostry z rodziną

ul. Mylna 6/8 m. 24. 40188g

W dniu 4 listopada 1977 roku, zasnęła w Bogu przeżywszy lat 64, nasza kochana ma-ma, teściowa i babcia, sp.

FRANCISZKA GRABARKIEWICZ

Msza św. żałobna odbędzie się we wtorek, 8 bm. o godz. 11 w kościele parafialnym w Mo-sinie, po czym nastąpi uroczystość pogrze-bowe.

rodzina

ul. Opolska 11. 3637-U3

Dnia 5 listopada 1977 roku, zakończył swe pracowite i pełne poświęcenia życie opa-trzonymi Sakramentami św. w wieku 55 lat, mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, teść i dziadek, sp.

ZENON LEWANDOWSKI

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 8 bm. o godz. 15.30 na cmentarzu parafialnym w Na-ramowicach.

W głębokim bólu pogrążona

żona z dziećmi i wnukami

ul. Łużycka 58. 3640-U3

W dniu 6 listopada 1977 roku, zasnęła w Bogu nasza ukochana matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 74, sp.

FRANCISZKA KACZMAREK

I voto Kaleta

Pogrzeb odbędzie się w środę 9 bm. o godz. 14.30 na cmentarzu w Mosinie.

W smutku pogrążona

rodzina

40180g

Dnia 5 listopada 1977 roku, zmarła po dłu-gich cierpieniach przeżywszy 74 lata, nasza ukochana matka, teściowa, babcia i prabab-cia, sp.

WERONIKA GOSTYŃSKA

z domu Wencel

Pogrzeb odbędzie się we wtorek dnia 8 bm. o godz. 15 z kaplicy na cmentarzu w Nowym Tomyślu.

W głębokim smutku pogrążony

mąż z rodziną

3634-U3

Dnia 5 listopada 1977 roku, zmarła opatrzo-na Sakramentami św. przeżywszy lat 83, moja kochana i droga mama, teściowa i bab-cia, sp.

MARIANNA PLEWIŃSKA

z domu Szymańska

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 10 bm. o godz. 13.05 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążony

syn z żoną i wnuczkami

Os. Jagiełłońskie 21 m. 24, dawniej, ul. Bergera 2.

Dnia 5 listopada 1977 roku, zmarła opatrzo-na Sakramentami św. po długich i ciężkich cierpieniach moja najdroższa żona, nasza ko-chana mama, teściowa i babcia, sp.

ZOFIA WIŚNIEWSKA

z domu Marek

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 9 bm. o godz. 15 na cmentarzu winiarskim ul. Woj-ciechowskiego.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina

3633-U3

Dnia 5 listopada 1977 roku, zmarł nagle w dniu 5 listopada 1977 roku, zmarł, przeżyw-szy lat 65, sp.

HIERONIM SZAJ

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 10 bm. o godz. 14.15, na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

rodzina

Os. Kraju Rad 26 m. 110. 40168g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 6 listopada 1977 roku, odszedł od nas nagle na zawsze, przeżywszy 65 lat, mój naj-droższy mąż, nasz najtroskliwszy ojciec, teść, dziadek, najlepszy brat i wujek, sp.

KAZIMIERZ KOLIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 10 bm. o godz. 14.50 na cmentarzu junikowskim.

Żona z rodziną

ul. Skryta 14 m. 7. 40194g

W dniu 4 listopada 1977 roku, zmarł były dłu-goletni pracownik Teatru Nowego i Polskiego

CZESŁAW TOMCZAK

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 9 li-stopada 1977 roku, o godz. 11 na cmentarzu jun-ikowskim.

Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współ-czucia składają:

Dyrekcja — Rada Zakładowa — POP oraz współpracownicy Teatru Nowego i Polskiego w Poznaniu

3651-K3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 4 listopada 1977 roku, zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, namaszczonea Olejami św., nasza najukochańsza matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 73, sp.

ROZALIA POPIELA

odznaczona Złotym Krzyżem Zasługi oraz Odznaką Honorową Miasta Poznania.

Msza św. odprawiona zostanie w środę, 9 bm. o godz. 8.30 w kościele św. Krzyża, a pogrzeb na cmentarzu górczyńskim o godz. 10.30.

W głębokim smutku pogrążona

córka z rodziną

ul. Albańska. 40120g

Dnia 5 listopada 1977 roku, zakończyła swój pracowity, pełen poświęcenia i dobroci ży-wot, opatrzona Sakramentami św. nasza uko-chana żona, mama, babcia i prababcia, sp.

JULIANNA JASTRZĄB

z domu Zydror

Pogrzeb drogiej nam Zmarłej odbędzie się we wtorek 8 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

Niepocieszeni w bólu

mąż i rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 40102g

Dnia 5 listopada 1977 roku, zmarł po cięż-kich cierpieniach, przeżywszy lat 69, mój drogi mąż, sp.

LEON FASIECKI

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 10 bm. o godz. 9.15 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

3631-U3

Dnia 5 listopada 1977 roku, zmarła opatrzo-na Sakramentami św. przeżywszy lat 83, moja kochana i droga mama, teściowa i bab-cia, sp.

MARIANNA PLEWIŃSKA

z domu Szymańska

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 10 bm. o godz. 13.05 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążony

syn z żoną i wnuczkami

Os. Jagiełłońskie 21 m. 24, dawniej, ul. Bergera 2.

Dnia 5 listopada 1977 roku, zmarła opatrzo-na Sakramentami św. po długich i ciężkich cierpieniach moja najdroższa żona, nasza ko-chana mama, teściowa i babcia, sp.

ZOFIA WIŚNIEWSKA

z domu Marek

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 9 bm. o godz. 15 na cmentarzu winiarskim ul. Woj-ciechowskiego.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina

3633-U3

Dnia 5 listopada 1977 roku, zmarł nagle w dniu 5 listopada 1977 roku, zmarł, przeżyw-szy lat 65, sp.

HIERONIM SZAJ

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 10 bm. o godz. 14.15, na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

rodzina

Os. Kraju Rad 26 m. 110. 40168g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 6 listopada 1977 roku, zmarł nasz ukochany mąż, nasz uko-chany ojciec, teść i dziadek, sp.

JAN MACIOSZEK

Pogrzeb odbędzie się w środę, 9 bm. o godz. 13 na cmentarzu w Gołęczewie.

W smutku pogrążona

rodzina

Gołęczewo, ul. Dworcowa 14. 40095g

Dnia 4 listopada 1977 roku, zmarła niespo-dziewanie nasza kochana siostra, szwagier-ka i ciocia, sp.

JOANNA KĘDZIORA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 10 bm. o godz. 15.30 na cmentarzu w Głuszynie.

Pograżeni w smutku

siostra i bracia z rodzinami

Daszewice, ul. Poznańska 24. 40138g

Dnia 6 listopada 1977 roku, zakończyła swój pracowity żywot w wieku 80 lat, opatrzo-na Sakramentami św. nasza najukochańsza mamusia, teściowa, babcia i prababcia, sp.

HELENA DRAPIEWSKA

z domu Gordon

Pogrzeb odbędzie się w środę 9 bm. o godz. 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

W ciężkim smutku pogrążona

rodzina

ul. Zgoda 16 m. 7. 40178g

Dnia 6 listopada 1977 roku, przestało bić serce mojego ukochanego męża, najlepszego ojca i jedyne go syna, sp.

RYSZARDA KAŁKA

przeżył lat 41

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 10 bm. o godz. 11.50 na cmentarzu górczyńskim.

W nieutulonym smutku pogrążeni

żona, synowie i matka

ul. Zbąszyńska 23. 40195g

Dnia 6 listopada 1977 roku, zmarł przeżyw-szy lat 88, mój kochany mąż, nasz drogi ojciec, dziadek i pradiadek, sp.

KAZIMIERZ DERA

ppor., powstaniec wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się we wtorek dnia 8 bm. o godz. 14 na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim żalu pogrążona

żona z rodziną

Os. Wielkiego Października 3 m. 9. 3636-U3

Dnia 6 listopada 1977 roku, zmarł nagle w wieku 69 lat, mój najdroższy mąż, najuko-chanszy ojciec, teść i dziadek

PIOTR BIENERT

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 10 bm. o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

ul. Bogusławskiego 34 m. 6. 40101g

LISTOPAD
8
Wtorek

Seweryna,
Wiktor
Stońce: 7.00-16.12

TEATRY

POZNAŃ

OPERA — g. 18 „Chowańscy”
MUZYCZNY — g. 19 „Cecylia Valdes”
NOWY — g. 19 „Achilles i miłość” (musical).

KINA

CHODZIEĆ Ceramiki: „Romance o zakochanych”, „Yuriko moja miłość”; Noci: „Wołennik, prezent”; „Tajemniczy mnich”.

CZARNKOW: „Papierowy księżyc”.

GNIEZNO Lech: „Dzieli mnie bór”; Polonia: „Kochaj albo rzuć”.

GOSTYN: „Seksja specjalna”.

GORA: „Sotka” dla kuratki”.

HULTAJSKA: „Ponad strachem”.

GRÓDZISK: „Smieć prezydenta”.

KALISZ Kosmos: „Maratonczyk”.

„Cenny depozyt”; Oaza: „Bohater naszyja czasów”; „Sacheciekie gniazdo”.

„Wniebowstąpienie”; Stylowe: „Szkolny pirat”; Wielka podróż: „Lolka”; Syrena: „Nashville”; „Milion za Laure”.

KEPNO: „Drzwi w drzwi”.

KOŁO: „Jak car Piotr Ibrahima swatał”.

KONIN Centrum: „Sali żołnierze”; „Dopóki bije zegar”; Górnik: „Partyzanci Kowpaka”.

KRÓTOSZYN: „Zerwana nie ba biego lata”.

LESZNO: „Wniebowstąpienie”.

NOWY TOMYŚL: „Moi przyjaciele”.

OBORNIKI: „Ta jedyna”.

OSTRÓW Roma: „Wolga, Wolga”; „Hamlet” cz. I i II; Stońce: „Gorący śnieg”; „Dopóki bije zegar”.

OSTRZESZÓW: „Zwycięzca”.

PILA Iskra: „Biali baszyszy”.

„Niezwykłe przygody Włochów w Rosji”; Koral: „Sali żołnierze”; „Baśń o Jasnym Sokole”; Sokół: „Zapach kobiety”.

PŁESZEW: „Szał”.

RAWICZ: „Pocztunki z Hong-kongu”.

SŁUPCA: „Burza nad Azją”.

SREM Słońce: „Szkolny pirat”; „Podróż kota w butach”; Klubowe: „Serpico”.

SRODA: „Alicja już tu nie mieszka”; „Uśmiech”.

SYCÓW: „Stara żelazka”.

SZAMOTULY: „Powrót Robin Hooda”.

TRZCIANKA: „Tędy wróg nie przejdzie”.

TUREK: „Dzień delfina”.

WAŁCZ: „Na tropie Wilby’ego”; „Zorro”.

WAGROWIEC: „Gdzie się podziały siódma kompania”.

WIERUSZÓW: „Spóźniona miłość”.

WĘZESNIA: „My z Kronstadt”.

WSCHOWA: „Zwycięzca”.

ZŁOTÓW: „Gorące polowanie”.

RADIO

PROGRAM I: 8.10 Estrada przyjaźni; 9.05 Melodie dla was; 9.45 Muzyczne wycieczki; 10.08 Tańce polskie w muzyce rosyjskiej i radzieckiej; 10.30 Niezapomniane strony — „Dzieje jednego pokoleń” (fragm. pow. A. Struga); 10.45 Muzyka jazzowa; 11.10 Tu Radio Kierowców; 11.15 Wrocławskie propozycje muzyczne; 11.30 Lubelskie Studio Muzyczne prezentuje; 12.25 Zagadki muzyczne; 13.05 Śpiewa Maja Krystianka; 13.15 Muzyka rozrywkowa; 13.35 Sołtys i kapela ludowa z Wielkopolski; 14.30 „Gama”; 16.10 Tu Jedynek; 17.10 Radiokurier; 18.10 Tu Jedynek; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.35 Wybitni soliści w rep. popularnym; 19.15 Kiermasz polskiej piosenki; 19.40 Słynne orkiestry i ich dyrygenti; 20.05 NURT; 20.25 Wieczór w dyskotekę; 21.05 Olimpijski alert młodzieży; 21.05 Moskwa 89; 21.28 Wieczór w dyskotekę; 22.20 Tu Radio Kierowców; 22.30 Fala 77; 22.40 Zespoły znowu; 23.15 Jam session — aud. R. Waschki.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 6, 9, 10, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22, 23.

PROGRAM II: 8. Tu Jedynek; 9.30 Stylizowane tańce polskie; 9.40 Dla przedszkolki — „Gdzie ten kluczek?” — aud. matematyczne; 10. Rep. literacki A. Bartosza; 10.30 Jean Philippe Rameau: I Koncert na klawesyn, flet i wiolonczelę; 10.40 Kluczek do mieszkania i co dalej?; II Artysty Teatru Wielkiego w Moskwie; 11.40 Od Tatr do Bałtyku; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 „Konie” opow. Aleksandra Iwaszuka; 12.45 Rytm i melodie świata; 13 Dla klasy III i IV (wych. muzyczne); „Podobne — niepodobne”; 13.20 Śpiewała Wrocławskie Skowronki Radiowe; 13.35 Ze wsł i o wsł; 13.50 Spotkanie z piosenką radiową; 14.15 Więcej, lepiej, nowocześnie; 14.25 Tu Radio — Moskwa; 14.45 Muzyka Bacha; 15.30 Studio Plus — program dziewcząt i chłopców; 16.10 Podróże muzyczne po kraju; 16.40 Maz. informacyjny; 16.50 Radiexpress; 17 „Co piszą o muzyce?”; 17.20 „Napisz proszę...” maz. literacki; 18 Polska ekipa na VII Międzynarodowym Konkursie Strzyżewskim im. H. Wieniawskiego; 19.00 — Uroczystości „Jeszcze jedna szansa”; 19.10 Konc. z nagr. WOSTR i TV — Podium Sześciu; II Koncert fortepianowy; 20.00 Fala, rękę, rakietę; 20.15 Arcydzieła kameralistyczne; 21.00 Koncert z gwiazd — Muslim Magomajew; 21.40 Publicystyka międzynarodowa; 21.52 Domenico Scarlatti — Sonata C-dur, Sonata A-dur; 22. Radiowy Tygodnik Kultury; 22.40 Warszawska Jeleń 1977; 23.40 Gidon Kramer gra utwory skrzypcowe Biberla i Telemanna.

Wiadomości: 4.30, 6.30, 7.30, 11.30, 13.20, 14.20, 15.20, 16.20.

PROGRAM III: 8.05 Przerwa konserwacyjna; 14. Muzyka Sergiusza Prokofiewa — Koncert; 15.10

Poznańskie

Deklaracja mieszkańców Pniew

Mieszkańcy Pniew (województwo poznańskie) od lat wyróżniają się społeczną aktywnością, zdobywając dzięki niej czołowe miejsca w ogólnopolskich konkursach FJN na najgospodarniejsze miasta i gminy. Na bieżący rok zadeklarowali oni wykonanie czynów za prawie 4,5 miliona złotych. Większość tej kwoty została już zrealizowana.

Najwięcej godzin społecznej pracy pochłania gruntowna modernizacja pniewskiego stadionu, który wkrótce zmieni swój wygląd. Trwa też zagospodarowywanie parków w gminie, budowa chodników w Nowej, modernizacja oświetlenia w Karminie i Zamczu. W tej ostatniej wsi oraz w Łubocznicy postanowiono odnowić drogi. (bop)

Więcej ryb z konińskich jezior

W coraz liczniejszych rezerwach i gospodach GS w Konińskim jeziorze można znaleźć w jaskiniach dania z ryb. Nie morskich czy popularnych gatunków śródlądowych, lecz ryb specjalności tego województwa: tołpyg i amurów. Ich dostawcami są państwowe gospodarstwa rybne w Slesinie i Gosławicach, które wykorzystują do rozwijania hodowli wody podgrzane przez konińskie elektrownie. Zarybianie jezior ciepłowodnymi, roślinożernymi rybami daje dobre wyniki. Rozpoczęło się ono przed 13 laty. Obecnie w Konińskim jeziorze użytkowanych jest około 5530 ha jezior, ponad 460 ha stawów, 1441 ha rzek i 266 zbiorników zaporowych.

Udział stawów w gospodarce rybnej jest niewielki, ale przy racjonalnej hodowli można osiągnąć z nich wysoką produkcję. Rezerwy w zagospodarowaniu są jeszcze duże. Ze stawów państwowych osiąga się bowiem 10 razy więcej ryb niż z będących w rękach właścicieli indywidualnych. Wiele z nich wymaga doinwestowania. Przy intensywniej gospodarce stawowej konieczne jest kompleksowe nawożenie oraz potrzebne są specjalne pasze. Przed niespełna dwoma laty oddanych zostało do

użytku w województwie konińskim 185 hektarów zagospodarowanych stawów. Koszt tego przedsięwzięcia, ze względu na nowoczesne rozwiązania hydrotechniczne wyniósł wówczas 110 mln zł. Prace nad zwiększeniem wydajności wód trwają nadal. Planuje się, iż przy intensywnych obsadach uzyskiwać się będzie 700 kg ryb z hektara.

W tym roku slesieńskie jeziora dadzą na rynek krajowy ponad 100 ton ryb, w tym znaczne ilości amura a także sandacza, lina i węgorza. W hodowli amura i tołpygi specjalizuje się PGRyB Gosławice. Przed czterema laty gospodarstwo to otrzymało wylegarnię narybku; ryby ciepłowodne nie rozmnażają się bowiem w naszych warunkach w sposób naturalny. Produkuje ona rocznie około 60 mln. sztuk narybku, w tym 40 mln. amura i tołpygi. Modernizacja wylegarni pozwoli zwiększyć ilość narybku, tak, że zaspokoi to potrzeby krajowe.

Dalszym zamierzeniem gospodarstwa rybnych jest hodowla pstrągów. Mała by one hodowane w specjalnych stawach, budowanych między kanałami rzutowymi Elektrowni Konińskich a stawami Zakładu Rybackiego w Gosławicach. (zd)

Biały amur także w Poznańskim

Rolnicy indywidualni w województwie poznańskim użytkują 609 stawów o łącznej powierzchni 180 hektarów i 17 jezior (190 ha). Jednak tylko w dziewięciu tych zbiornikach prowadzi się intensywną gospodarkę rybą. Hoduje się głównie karpie, a także węgorze i... amury białe, uzyskując wcale niezłe wyniki.

Co jednak z pozostałymi zbiornikami, które dotychczas — mimo warunków ku temu — „nie produkują” ryb lub wcale nie są zagospodarowane? Szacuje się, że już w najbliższym czasie — po odbudowaniu — można będzie wykorzystać około 50 stawów i jezior. Zapewni się im narybek i pasze, by szybko wyhodować dorodne karpie, węgorze i amury.

Jednocześnie wypaszać się będzie SKR-y w specjalistyczny sprzęt do zagospodarowywania zbiorników wodnych. Spółdzielnie świadczyć mają z jego pomocą usługi w sektorze indywidualnym. Stwarza to szansę lepszego wykorzystania przydomowych zbiorników do hodowli ryb. (bop)

Biblioteka Kórnicka częściowo zamknięta

Niesłabnącym zainteresowaniem cieszą się zbiory Biblioteki PAN w Kórniku (województwo poznańskie), odwiedzonej przez liczne wycieczki z kraju i z zagranicy. Zacieka, wia je zwłaszcza dział muzealny. Ze względu jednak na prace modernizacyjne i konserwatorskie, dział ten od 1 bm. na okres trzech miesięcy jest zamknięty. (bop)

Oklaski dla Danuty Rinn; 15.20 1.1 o sporcie rozmawiają B. Tomaszewski i J. Wysocki; 15.45 „Rajski ptak” — gra zespół Extra Ball; 16 Rozszyfrowujemy piosenkę; 16.20 Generalna standard; 16.45 Nasz rok 77-ty; 17.05 Muzyka piosenki UKF; 17.40 Tele-Radio-Test; 18 Muzykowanie; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Blues wczoraj i dziś; 19.15 Książka tygodnia — J. Murdock — „Czarna książka”; 19.35 Dmitrij Szostakowicz — „Nos”; 19.50 „Tyłko dla orłów” — odc. powieści Alistaira McLeana; 20 Mini-max; — czyli minimum słów, maksimum muzyki; 20.40 Na szlakach literatury radz.; 21.05 Wielki pianista Władimir Horowitz; 22.08 Gwiazda siedmiu wieków — Sonata Tumofiejewa; 22.15 Powieść w w. d. — Gieorgij Markow — „Syberia”; 22.45 Piosenki radzieckie E. Jewtuszenki; 23.05 Czas relaksu; 23.50 Śpiewa Lucja Prus.

„Skiz” na inaugurację pińskiej sceny kameralnej

Po długich staraniach Nadnotek Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego i dzięki pomocy Domu Kultury „Kolejarz”, zorganizowana została stała pińska scena kameralna.

Dzisiaj odbędzie się inauguracyjny spektakl na scenie Domu Kultury „Kolejarz” przy ul. Sikorskiego. Pińskiej publiczności teatralnej zaprezentuje się teatr szczeciński z przedstawieniem „Skiz” Gabrieli Zapolskiej w znanej komitej obsadzie i reżyserii Andrzeja Zaorskiego. Dla sceny kameralnej w Pile przygotowane są kawy i interesujący repertuar najlepszych w naszym kraju teatrów kameralnych. (ryk)

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 15, 17, 19.30, 22.
PROGRAM IV: 8.05 Przerwa konserwacyjna; 14.25 „Za nami czas” — Opowieści o carskim teatrze; 15 Rep. „Sol omnia regit”; 15.20 Notatnik kulturalny; 15.30 Matysia Kowle; 16.05 Antonia Dvorak — W przyrodzie — awertura koncertowa op. 91; 16.20 Wszelchnia rodzinna; 16.40 Z cyklu: „Postawy i działania” komentarz; 16.50 Radiexpress; 17 Gwiazdy znad Tybru; 17.15 Aud. społeczna; 17.25 Muzyka popularna; 17.45 Przechadzki po Poznaniu; 18.10 Śpiewa Poznański Chór Chłopięcy pod dyr. J. Kurczewskiego; 18.25 Rozmowy o sprawach rolnictwa; 18.40 Sztuka wczoraj i dziś — Artysta przedmiot — Goya; 19 Radiowo-TV Srebrna Szkoła dla Pracujących — Biologia — Semestr III „Zachowanie zwierząt”; 19.15 Lekcja j. angielskiego; 19.30 Transmisja orczyściwego koncertu dla uczczenia 60-tych

Nowoczesny zakład powstaje w Pile

Remont przy pomocy helikopterów

Niespełna dwa lata temu w Pile powołano Przedsiębiorstwo Produkcji i Montażu Maszyn Przemysłu Izolacji Budowlanej. Jest to jedyne tego typu przedsiębiorstwo w Polsce.

Powstało ono ze starych zakładów papy. Zdecydowano się na inwestycję modernizacyjno-odtworzeniową, która wykonuje bydgoski „Budomasz” własnymi brygadami budowlano-montażowymi. Dotychczas „przerobiono” prawie 100 mln złotych, 250-osobowa załoga wykonała montaż dwóch hal produkcyjnych na licencji CSRS. Montaż, to dzieło „Budomaszu” natomiast niwelacja terenu, kanalizacja, oświetlenie, montaż suwnic i maszyn, to praca specjalistów PPIMM. Do zakończenia przedsięwzięcia pozostała budowa trzeciej hali produkcyjnej, która ma być oddana w 1980 roku oraz zaplecza socjalnego dla 650-osobowej załogi.

W jednej z hal — po ustawieniu nowoczesnych maszyn — rozpoczęto skomplikowaną produkcję urządzeń na zamówienie oraz całych ciągów technologicznych do wyrobu papy, eternitu, wełny mineralnej. Poza tym serię produkcyjną są pompy do cieczy gęstych i gorących, takich jak smoła, asfalt, oleje.

Obecnie potrzeby branży w kraju zaspokoiłaby produkcja wartości pół miliarda złotych. W roku 1980 pilski zakład da produkty wartości 250 mln. Duże potrzeby wpływać więc będą na dalszy jego rozwój.

Leszczyńskie

Przetwory z Kościana



Na zdjęciu: naklekanie etykiet firmowych przed wysyłką „w świat” przetworów z Kościana.

Fot. — H. Kamża

W Oddziale Wielkopolskich Zakładów Przemysłu Owocowo-Warzywnego w Kościanie (województwo leszczyńskie) za prawia się obecnie przede wszystkim dynię, na którą amatorów — także w NRD — nie brakuje. Planuje się w tym roku zakonserwować jej około 20 ton.

Kościński zakład — oprócz produkcji win wytwarza sporo przetworów owocowych i wa-

rzyw, także marynaty pieczarek. Łącznie w bieżącym sezonie wyprodukuje wyrobów za około 105 mln złotych.

Ciasne i mało funkcjonalne pomieszczenia utrudniają jednak realizację planowych zadań. Stąd też na deskach projektantów znajduje się wstępny szkic nowych obiektów, które mają być zbudowane na zapleczu kościńskiej przetwórni. (za)

Dobiega końca montaż ogromnej prasy firmy „Skoda” o nacisku 10 000 ton. Ta unikalna u nas prasa pozwoli także rozwinąć szeroką kooperację. Głównie służyć będzie do antyimportowej produkcji matryc, sprowadzanych dotychczas ze Szwecji i Włoch. Będzie też można tłoczyć duże elementy o wymiarach 4x1,35 metra.

W przyszłym roku przewiduje się produkcję ogromnych ładowarko-zwałowarek przeznaczonych do magazynów kamienia bazaltowego. Drugim podstawowym zadaniem załogi są remonty kapitalne ciągów technologicznych w całym kraju. Ostatnio specjalistę z Pily przy pomocy helikopterów z Nasielska przeprowadzili w dużym zakładzie w Trzemesznie (województwo bydgoskie) operację wymiany pieca do topienia bazaltu. Normalnie takie przedsięwzięcie trwa dwa miesiące. Ekipa pilska wykonała je w trzech tygodniach.

Warto dodać, że młoda załoga pod kierunkiem dyrektora Krzysztofa Wróbla udanie wprowadza do produkcji nowoczesną myśl techniczną. Ostatnim osiągnięciem jest projekt pompy do gorących cieczy o wydajności 90 ton na godzinę. Zapewne zainteresuje ona drogocenny, gdyż obecnie stosowane pompy mają wydajność tylko 15 ton asfaltu na godzinę.

WŁADYSŁAW WRZASK

Krytycznym okiem

Mała „architektura”

W lutym tego roku wprowadzili się pierwsi mieszkańcy do nowych bloków przy ul. Zakole na osiedlu Va w Koninie. Dopiero jesienią Wojewódzka Spółdzielnia Mieszkaniowa przystąpiła do porządkowania tej części osiedla. Nawieziono ziemi, posadzono krzewy i kwiaty. Nie wszędzie jednak, toteż podczas wietrznych dni piasek wciska się do mieszkań nawet na IV piętrze.

Nadal na Zakolu brak odpowiedniej nawierzchni jezdni. Dziury powodują, że taksówkarze odmawiają tam jazdy. Listy wkładane są w szparę w drzwiach (należy podziękować budowlanym, że jaskością swej roboty umożliwiają w ten sposób doręczanie korespondencji...). Co prawda skrzynki zbiorcze wieniat zostały Urząd Pocztowy, lecz Spółdzielnia Mieszkaniowa, jako gospodarz osiedla, powinna energicznie o to zabiegać.

Kiedy wreszcie zniknie góra piasku pozostawiona przez budowlanych i walające się uszkodzone elementy do budowy domów? I, czy najlepszym rozwiązaniem jest utwardzenie nimi przyszłych dróg asfaltowych? Możliwe, że chętnie kupiliby je ci, którzy budują domki jednorodzinne.

Na koniec jeszcze jedno spostrzeżenie mieszkańca osiedla Va. Chodniki między blokami zostały tak wytyczone, że zachęcają do deptania trawników: zamiast prowadzić od domu do domu najkrótszą drogą, kluczą przez myślne zakosami i półkolami. Ktoś zapomni, że najpierw trzeba zadbać o funkcjonalność układów komunikacyjnych, a potem dopiero myśleć o estetyce. Inna rzecz, że pracownicy spółdzielni mogliby nie dawać przykładu. Myślimy o samochodach dostawczych, które jeżdżą po niedawno założonych trawnikach. (woj)

ODPOWIADAMY

Szymon P.-sz. — Nakład książki, o którą Pan pyta w liście do redakcji jest wyczerpany. (3842)
Jan P. z Pobiedzisk. — Przeszedł pow. wiosłowy dokonywano w Oddziale Chirurgii Estetycznej w Warszawie, ul. Marszałkowska 84/82. O ile nam wiadomo obecnie przeszedł pow. tych zaniechań. (3796)

Andrzej B. Kościan. — W sprawie kupna samochodu należy zwrócić się do „Polmozybytu” P.P. w Antoninku, koło Poznania, ul. Goryśława 9.

„GŁOS WIELKOPOLSKI”, przedstawiciele w województwach

KALISZ: Bogdan Pardus, ul. Kazimierzowska 4, tel. 36-89.

KONIN: Wojciech Piatowski, pl. PZPR 1, tel. 243-04.

LESZNO: Tomasz Talarczyk, ul. Słowiańska 38, tel. 28-25.

PILA: Władysław Wrzask, ul. Okrzei 56, tel. 43-56.

Telefony

W Opatowie gm. Łęka Opatowska (woj. kaliskie) kierowca „Zastawy” jadąc z nadmierną szybkością wpadł na barierę ochronną. Pasażerka odniosła rany i przebywa w szpitalu w Kępnie.

W Mosinie kierowca motocykla MZ nie zachował ostrożności przy mijaniu samochodu i przy ostrym hamowaniu przewrócił się wpadając pod nadjeżdżający z drugiej strony „Flat”. Motocyklista z ogólnymi obrażeniami przewieziono do szpitala w Poznaniu.

Na ul. Matejki w Poznaniu „Wartburg” potrącił wbiegającą nagle na jezdnię kobietę, która odniosła rany. (t)

rocznicy Rewolucji Październikowej z sali Filharmonii Krakowskiej; 21.15 J. F. Haendel — Concerto grosso F-dur op. 3 nr 4; 21.30 Utwory K. Szymanowskiego; 21.45 K. A. Kulka i J. Marchwiński; 22.15 Radiowo-TV Średnia Szkoła dla Pracujących — Biologia — Semestr I „Plechowce”; 22.30 U progu nowej ery — o współzależności polskiego i rosyjskiego ruchu robotniczego — dyskusja; 22.50 Muzyka jazzowa.

Wiadomości: 16.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6.30 — RTSS, Język polski (sem. 3, 1. 31) — H. Balzac „Ojciec Goriot” (powt.); 7 — RTSS, Fizyka (sem. 3, 1. 26) — „Wzbudzenie prądu indukcyjnego” (powt.); 7.30 — „Polskie drogi” odc. 4 pt. „Na tropie” —

film fab. TP (kol.); 9 — Język polski (kl. I lic.) J. Kochanowski, „Odrpawia posłów greckich” (powt.); 10 — „Czerwone, żółte, zielone — Pomagamy sobie” (powt. — kol.); 12 — Historia (kl. VIII); 12.45 — RTSS, Język polski (sem. 1, 1. 8) — Literatura sarmacka — Pasek i Potocki (powt.); 13.25 — RTSS, Chemia (sem. 1, 1. 9) — „Budowa atomu” (powt.); 16 — „Obiektyw”; 16.20 — Dziennik (kol.); 16.30 — Studio Telewizji Młodych; 17.10 — „Kółko i krzyżyk” — teleturniej; 17.25 — Magazyn motoryzacyjny (kol.); 17.45 — „Nie tylko dla kobiet” (kol.); 18.20 — W Starym Knie „Jaśnie pan sołtys” — cz. 1 polskiego filmu fab.; 18.50 — Radzimy rolnikom (kol.); 19 — Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży; 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.30 — „Droga przez mękę”, odc. 2 pt. „Decyzja” — film fab. prod. TV ZSRR (kol.); 21.50 — „Camerata” (kol.); 22.20 —

„Spotkanie z medycyną” (kol.); 22.50 — Dziennik (kol.).
PROGRAM 2: 14.35 — Język angielski — kurs podstawowy, lekcja 5; 15.10 — Teatr Telewizji: Mikolaj Pogodin — „Kremlofskie kuranty” (kol.); 16.40 — „Ostatnia noc samotności” — rum. film fab. (kol.); 18.05 — „Mam pomysły” — program publicystyczny (kol.); 18.25 — „Kto pyta nie błądzi” (kol.); 18.40 — „Teleskop”; 19 — Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży (kol.); 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.30 — Wtorek mełomana (program będzie poświęcony wybitnemu śpiewakowi i aktorowi rosyjskiemu Fiodorowi Szalapinowi); 21.25 — 24 godziny (kol.); 21.45 — „Zatańczę dla ciebie” — w. film fab.; 23.20 — Język niemiecki — kurs podstawowy, lekcja 5 (powt.).